Nr. 270. Sobota, 25 Listopada 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 16 listopada 1882 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XXVII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 83. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 16 października 1882 l. 46.813, w sprawie niektórych zmian okręgów rewizyjnych w powiatach pogranicznych.

Nr. 84. Obwieszczenie c. k. dyrekcyi poczt z dnia 9 października 1882, l. 17.890, w sprawie ustanowienia jezdnego za czas od 1 października 1882 do końca marca 1883.

Nr. 85. Obwieszczenie c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 6 listopada 1882 roku l. 11.526/pr., względem wcielenia gminy Pobocz do okręgu c. k. miejsko-delegowanego sądu powiatowego w Złoczowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 listopada.

Z Berlina minister Giers wprost podążył do Włoch. Nikomu na myśl nie przychodzi wnosić ztąd na seryo, że ominięcie Wiednia może oznaczać pewne zwichnięcie stosunków przyjaźni sąsiedzkiej między Rossyą i Niemcami z jednej, a Austro-Węgrami z drugiej strony. Serdeczność przyjaźni między Niemcami a Austro-Węgrami wyklucza już stanowczo taki domysł. Przed kilku laty świat polityczny spoglądał niedowierzająco na podobne wypadki i niezawodnie wówczas podróż rossyjskiego ministra spraw zagranicznych do Włoch na Berlin i Frankfurt z ominięciem Wiednia, wystarczyłaby była za podstawę dla wróżb wojennych. Jest to symptom polityczny dobitny i pełen znaczenia dla wszystkich zwolenników pokoju. Ze przyjaźń między Niemcami a Austryą stanowi najpewniejszą gwarancyę dla pokoju europejskiego, to mogło długo uchodzić tylko za frazes dziennikarski, dziś jednak stało się już artykułem wiary politycznej.

O czem minister Giers konferował z kanclerzem niemieckim, to stanowi nierozwiązaną dotąd zagadkę, a więc smaczny kąsek dla wszystkich polityków konjunkturalnych. Nie mogą oni już stawiać horoskopów wojennych w bliskiej perspektywie, ale za to pofolgować mogą fantazyi w kwestyach, które dopiero w odleglejszej fazie mogłyby dać powód do nieporozumień. Najlepiej nadaje się do takich kombinacyj kwestya rewizyi traktatu berlińskiego. Nie ma tu mowy o bezpośredniej rewizyi tego traktatu, bo to zakrawałoby na zawikłania w bliskiej przyszłości, lecz o rewizyi pośrednio wywołanej i pokojowo przeprowadzonej. Punktem wyjścia miałaby być dla Rossyi w tej mierze kwestya Egiptu. Wpadło to powszechnie w oko, że Rossya trzymała się wobec Egiptu do końca polityki wyczekującej. Możnaby to tłómaczyć tem, że Rossya nie była interesami swojemi w kwestyi egipskiej angażowaną, ale podobne tłómaczenie jest zbyt proste i naturalne, żeby podobać się miało politykom konjunkturalnym. W ich oczach bierne i wyczekujące zachowanie się Rossyi było tylko zasadzką. Miało ono tylko umożliwić i przyspieszyć kolizyę między interesami innych mocarstw, aby potem wśród takiej sytuacyi nagle z Petersburga podniesiona myśl wprowadzenia kwestyi egipskiej w związek z ogólną kwestyą wschodnią znalazła pole utorowane a w danym razie nawet zwolenników. W ten sposób zamierzałaby Rossya wywołać kwestyę rewizyi traktatu berlińskiego. Ponieważ jednak Egipt nie wywołał takiej kolizyi interesów, więc rząd rossyjski zamiast nagle podnosić swój pomysł, stara się powoli zjednać mu zwolenników i w tym celu wyprawia Giersa do Włoch *via* Berlin.

Nie można tej kombinacyi odmówić zręczności, bo rzeczywiście zachowanie się Rossyi podczas całego przebiegu sprawy egipskiej było cokolwiek zagadkowem, a połączenie sprawy egipskiej z kwestyą wschodnią w ogóle nie wydawało się niemożliwem. Nadto posiada Rossya w sprawie czarnomorskiej zachęcający precedens do wyzyskiwania kollizyi interesów między mocarstwami. Być może, że politykom rossyjskim uśmiechała się myśl podobna, ale skoro nie ziściły się potrzebne niezbędnie premissy, nie ma już o niej mowy. Bez zawikłań na kontynencie nie ma przymusowej sytuacyi, a bez przymusowej sytuacyi nie można postąpić z traktatem berlińskim tak, jak w r. 1870 postąpiono z traktatem paryskim o Czarnem morzu. Zresztą analogia w tym wypadku pewnie okazałaby się złudną. Co innego dopuszczenie floty rossyjskiej na Czarne morze, a co innego przyznanie Rossyi hegemonii na półwyspie bałkańskim. W pierwszym wypadku nie było nic groźnego dla Europy, w drugim chodziłoby o niebezpieczeństwo wspólne. Można owszem przypuścić, że podobny zamach na traktat berliński ze strony Rossyi w danym razie wystarczyłby do uśmierzenia już istniejącej kolizyi celem odwrócenia niebezpieczeństwa wspólnemi siłami.

Pocztowe kasy oszczędności.

II.

Najniższa wkładka wynosi 50 centów. Suma wkładek, złożonych w ciągu roku kalendarzowego po potrąceniu wszystkich czynionych w ciągu tego roku zwrotów, nie może wynosić więcej jak 300 zł. Ogólna kwota jednej książeczki, włącznie z procentami doliczonemi do kapitału, nie może przenosić 1000 zł.

Aby umożliwić składanie oszczędności mniejszych niż przepisuje ustawa, każdy urząd pocztowy, tudzież trafiki, trudniące się sprzedażą marek, stempli i t. d będą miały w zapasie t. z. pocztowe karty oszczędności (*Postsparkarten*) z wytłoczoną na nich marką i odpowiednim miejscem do nalepiania dalszych marek, aż do wysokości 50 centów. Kartę taką będzie można nabyć za zwrotem wartości wytłoczonej marki. Kasy pocztowe kartę taką, zaopatrzoną markami do wysokości 50 centów, będą uważały jako wkładkę i w zamian za nią wydadzą książeczkę lub też dopiszą 50 centów do posiadanej książeczki. Tylko jedna karta oszczędności na 50 centów może być w ciągu tygodnia przyjętą jako wkładka na tę samą książeczkę.

Po wniesieniu wkładki na ręce urzędnika, uczestnik winien podpisać książeczkę na pierwszej stronicy w miejscu, przeznaczonem na ten cel. Następnie wpisze urzędnik imię i nazwisko osoby wnoszącej wkładkę, stan, miejsce zamieszkania, wiek, miejsce urodzenia, w razie potrzeby adres, pod którym uczestnik pragnie porozumiewać się z urzędem pocztowych kas oszczędności, wreszcie samą kwotę oraz procent obliczony do końca roku, następnie wyciśnie stempel z datą dnia, w którym wniesiono wkładkę, i położy swój podpis, a kupon (*Gegenschein*) przyłączony do pierwszej stronicy odetnie i zatrzyma u siebie. Po tej dopiero manipulacyi urzędnik wręczy książeczkę uczestnikowi z oświadczeniem, że urząd pocztowych kas oszczędności w przeciągu dwóch tygodni nadeśle wprost na ręce osoby wkładającej potwierdzenie wniesionej kwoty. Posiadacz książeczki może bądź sam, bądź przez drugą osobę wnosić dalsze wkładki w każdym urzę-

NASZ WIEK

IV.

Nasze materyalne zdobycze — mówi dalej autor angielski — tak nas zachwyciły, że zapominamy, z jakiem ryzykiem, z jakiemi ciężarami są połączone i czem je opłacać potrzeba. Zamykamy oczy na złe, jakie nam przynoszą wraz z dobrem i wyobrażamy sobie, że te odkrycia rozszerzają zdolności człowieka, gdy one tylko pomnażają jego narzędzia. Gdyby nasze wydawnictwa liczyły się tylko na setki lub tysiące corocznie, to uczeni rzeczywiście mogliby wiedzieć, które z nich zasługują na bliższe poznanie i te studyowaliby dokładniej. Ale gdy książki liczą się na setki tysięcy i miliony, wybór a zwłaszcza zapamiętywanie tego, co czytamy, staje się rzeczą prawie przypadkową. Nadzwyczajne nagromadzenie materyałów pociąga za sobą z konieczności najdrobniejszy podział pracy, a to dzielenie każdego przedmiotu na działy specyalne wzrasta z przerażającą szybkością. Tymczasem niesłychany napływ nowych materyałów i coraz większa konkurencya pomiędzy uczonymi zmuszają ich do zamykania swoich badań w coraz ciaśniejszych ramach i nareszcie doprowadzają do śmiesznej drobnostkowości i czysto mechanicznego zapisywania samych faktów oczywistych, zamiast zmuszać ich do badania i zestawiania tych faktów.

Przed stu laty przyrodnik był człowiekiem, który zrobiwszy kilka milionów spostrzeżeń, jeżeli był obdarzony silną inteligencyą, miał ogólne pojęcie o przyrodzie. Dzisiaj we wszystkich gałęziach nauki możebne są miliony bilionów obserwacyi, a że żaden umysł ludzki nie jest w stanie zrobić ich tyle, uczeni zatem zakreślają sobie nadzwyczaj szczupłe pole badań, wywieszają oznajmienie, ażeby się zastrzedz przeciw nieproszonemu wkraczaniu na to pole i zakopują się w swych badaniach. I tak naturalista, częstokroć nic niewiedzący o przyrodzie, poświęca się setnej lub tysiącznej jej cząstce, naprzykład klasie pierścienic, a i z nich jeszcze wybiera sobie jakiegobądź robaka, albo weźmie skorupiaki, ograniczy się tylko na ślimakach i po upływie lat 20 wyda olbrzymią księgę o symetryczności znaków na skrzydłach zaginionej rodziny lepidopterów, lub o genezie tylnych części pasożytów, które żyły na pewnym gatunku owadu. Nie myślę zaprzeczać znaczenia i tej nawet mikroskopijnej, nieskończenie drobiazgowej i nieskończenie drobnej pracy, ale ma ona swoje niebezpieczeństwa, pochłania wszelką wszechstronność i elastyczność myśli, jeśli jest prowadzona w sposób suchy i mechaniczny, a za podnietę ma jedynie nadzieję otrzymania medalu.

Mnożąc udogodnienia życia ludzkiego, nie jesteśmy w możności pomnożyć liczby lat tego życia, liczby dni w roku i liczby godzin w dniu. Podobnież w bardzo małym stopniu zwiększyć możemy naszą zdolność myślenia, wytrwałość, a tembardziej wstrzemięźliwość, bezinteresowność i dobroć serca. W rzeczywistości zawdzięczamy im tylko nasze wątpliwości i zachody. Mogąż nam wiele pomódz miliony nowych książek, kiedy nie możemy ani przeczytać ani zapamiętać nawet dziesiątej części tego, co mamy w ręku. Biliony nowych faktów tem prędzej obałamucą ludzi, którzy nie wiedzieli co mieli robić z dawniejszemi. Kulturę, polot myśli, sztukę, swobodę i wdzięk obejścia, zdrową społeczność i wysoki poziom życia często spotkać było można i bez naszych współczesnych środków, w bardzo skromnem materyalnem otoczeniu. Czytajcie, co napisano o życiu starożytnych Ateńczyków w rozmowach Platona i w komedyach Arystofana, o życiu dawnych Rzymian w listach Horacego, o życiu średniowiecznem w opowiadaniach Bokkaczya lub Chaucera, o życiu wschodniem w *Nocach* arabskich, w księgach Konfucyusza, w staro-japońskich powieściach, o życiu Greków z epoki bohaterskiej w *Odyssei* Homera, w odach Pindara, Teokryta i Hezjoda. U wszystkich tych narodów spotykamy życie towarzyskie czarujące idealnym wdziękiem, są one ludzkie, szczęśliwe, mądre, swobodne. O powrocie do owych czasów nie może być mowy, czujemy, że nam lepiej z tem, co jest teraz. Tamtym narodom brakowało wielu rzeczy niezbędnych dla cywilizacyi w wyższym jej stopniu, była tam jednak mądrość, było piękno i szczęście, chociaż nie było ani pary, ani kolei żelaznych, ani faktoryi, ani maszyn, ani węgla kamiennego, ani gazu, ani elektryczności, ani druku, ani gazet, ani podziemnych dróg żelaznych, ani taniej poczty. A tego, co stanowiło upiększenie ich życia, nie dałyby im żadne w świecie maszyny, telegrafy i poczty.

Para i faktorye, telegrafy, poczty, drogi żelazne, gaz, węgiel kamienny i żelazo, nagle pojawiając się w kraju, przynoszą z sobą wiele złego i wiele niedogodności. Zabudować całe okolice brudnemi budowlami, zgromadzić na niewielkiej przestrzeni 100.000 kominów fabrycznych, zionących sadzą, napełnić powietrze zaraźliwemi wyziewami, tak żeby na dziesięć mil w około nie było ani jednego zielonego listka, zakazić rzeki zgniłemi odpadkami, przemienić tak rozkoszne i urocze niegdyś okolice, jak New-Forest, w bezpłodną, niezdrową pustynię, w której widać tylko kupy popiołu, doły ściekowe, miał węglowy i śmiecie, nie jest to tak ponętna dekoracya, chociażby nawet ta ponura miejscowość służyć miała tylko za więzienie lub dom roboczy dla mieszkających w niej mężczyzn, kobiet i dzieci. Pokryć na wielomilowej przestrzeni Middlesex i Surrey nędznemi szopami, napchać do nich krocie obarczonych pracą, napół wygłodzonych, niewykształconych i zwykle brudnych mężczyzn i kobiet, zamienić srebrzystą niegdyś Tamizę w największy w dziejach kanał ściekowy, zmusić nas, żebyśmy pili zepsutą wodę, oddychali powietrzem pełnem węgla, zamknąć nas w labiryncie ulic zakurzonych, okopconych, niezdrowych, umieścić razem w tych ulicach setki tysięcy ludzi z dżinem, dusznem powietrzem, ciężką pracą i małym zarobkiem, szerzących epidemie, pogrążonych w rozpaczy duchowej i niemocy cielesnej, a potem cieszyć się i tryumfować dlatego tylko, że powietrze przerzyna przeraźliwy świst niezliczonych machin, że nawet puste ulice są oświecone latarniami gazowemi lub elektrycznemi, że poczta codziennie przywozi miliony listów a kolej setki tysięcy ludzi do ogromnej faktoryi, którą nazywamy największą stolicą cywilizowanego świata, nie jest to jeszcze, cobądź kto powie, ostatniem słowem cywilizacyi. Corocznie około miliona ubogich wybawia od śmierci tylko jałmużna, przynajmniej drugi milion, pół-zdrowych, półwycieńczonych chwieje się między pauperyzmem i niezależnością. Nie milion, ale dwa, trzy, cztery miliony na samych wyspach Wielkiej Brytanii poświęca *maximum* ludzkiej pracy, ażeby sobie zdobyć *minimum* komfortu. Około stu tysięcy umiera corocznie w skutek chorób, którym można byłoby zapobiedz dostateczną żywnością, środkami sanitarnemi i wstrzemięźliwością. Dzieci mrą jak muchy wskutek braku dobrego pożywienia. Całe rodziny natłoczone jak trzoda w chlewie, jedzą, piją, śpią i umierają w ciasnej i obrzydliwie zadusznej suterenie. Mężowie biją żony na śmierć, co chwila katują dzieci, a przytem głód, nędza, prostytucya, złodziejstwo, chaos i nieporządek, wszystko to nie są bynajmniej wyjątkowe lokalne klęski — gdyż takie plamy i zarazy zawsze będą możliwe w społeczeństwie ludzkiem — lecz spotykają się na

dzie pocztowym, posiadającym charakter pocztowej kasy oszczędności.

Wkładki złożone w pocztowych kasach oszczędności ulegają przedawnieniu, w myśl ogólnych postanowień prawnych, po upływie lat 30. Przedawnienie jednak ulega przerwie przez wniesienie każdej nowej wkładki, przez każde wypowiedzenie i przez każde zanotowanie w książeczce wkładkowej procentów. Przedawnione wkładki stają się własnością skarbu i mają być zapisane na konto zysków i strat urzędu pocztowych kas oszczędności.

Wkładki, począwszy od 1 złr. aż do kwoty maxymalnej 1000 złr. będą oprocentowane w stosunku 3 od sta rocznie. Oprocentowanie rozpoczyna się 1 lub 16 każdego miesiąca, od wkładki zatem wniesionej po pierwszym liczy się procent dopiero od 16, od wkładki wniesionej po 15 dopiero od 1 każdego miesiąca. Procenta będą doliczone do kapitału zazwyczaj przy sposobności przesełania książeczki w rocznicę pierwszej wkładki. Przy obliczaniu procentów nie będą uwzględniane ułamki centa, i nie będą oprocentowane ułamki jednego złr. Na żądanie uczestnika kapitał może być wypłacony wraz z procentami.

Uczestnicy, ich pełnomocnicy lub spadkobiercy mają prawo zażądania w każdej chwili zwrotu całej wkładki lub jej części. Urząd pocztowych kas oszczędności w takim razie wyszle pod adresem wskazanym lub też *poste restante*, najbliższą odchodzącą pocztą, a najpóźniej jednak w terminie przewidzianym ustawą z d. 28 maja 1882 przekaz płatniczy, ważny na przeciąg dwóch miesięcy.

Urzędy pocztowe upoważnione do przyjmowania wkładek oszczędności za sprawowanie połączonych z tem czynności otrzymują z końcem każdego roku kalendarzowego remuneracyę, która ma wynosić tymczasowo 1 centa od każdej wkładki, złożonej w ciągu roku w tymże urzędzie, 5 centów od każdej nie umorzonej z końcem roku a przez urząd pocztowy wydanej książeczki; oraz po 1·50 zł. od każdego tysiąca złr. wpłat po odliczeniu zwrotów: aż do sumy 20.000 złr. dalej po 1 złr. 25 ct. aż do sumy 40 000 złr. a przy wyższych jeszcze sumach po 1 złr. od 1000 złr.

Gdy z czystych zysków pokryte zostaną w zupełności zaliczki, udzielone przez zarząd pocztowy na potrzeby urządzenia i wprowadzenia w życie instytucyi pocztowych kas oszczędności, dalsze czyste zyski będą obracane na fundusz rezerwowy, który może wzrosnąć do dwóch milionów złr. Do funduszu tego doliczone będą procenta tak jak do każdej wkładki, dopóki fundusz ten nie dosięgnie prawnej maksymalnej granicy. Fundusz rezerwowy nie może jednak nigdy wynosić więcej jak 5 procent wszystkich wkładek. Zyski, jakieby instytucya pocztowych kas oszczędności przyniosła ponad maksymalną sumę funduszu rezerwowego, zostaną przekazane na rzecz zarządu poczt.

Gdyby uczestnik, posiadający w kasie kapitał przenoszący 1000 złr. po upływie terminu prekluzyjnego, oznaczonego w art. 11 ustawy z d. 28 maja 1882 na jeden miesiąc nie zmniejszył swojej wkładki, zakupione zostaną na jego rachunek papiery publiczne, również jak w takim razie, gdyby uczestnik sam oświadczył, że pragnie w ten sposób ulokować swój kapitał. Na przechowane papiery urząd pocztowych kas oszczędności doręczy właścicielowi t. z. książeczkę rentową, której duplikat musi być przechowany w urzędzie. Właściciel takiej książeczki ma prawo wnieść każdego czasu podanie o sprzedanie wszystkich lub niektórych tylko papierów.

Za kupno i sprzedaż papierów państwowych tudzież za inkasowanie kuponów i t. d. ma być uiszczaną mała prowizya, o której wydane zostanie osobne rozporządzenie ministerstwa handlu.

Departament rachunkowy urzędu pocztowych kas oszczędności załatwia czynności według metody podwójnej buchalteryi i po upływie każdego roku kalendarzowego przedkłada zamknięcie rachunków najwyższej Izbie obrachunkowej do przepisanej ustawą rewizyi i dalszego traktowania urzędowego.

Urząd pocztowych kas oszczędności podlega ministerstwu handlu, które wykonywa nad nim kontrolę. Dyrektor pocztowych kas oszczędności składa ministrowi handlu raporta o wszystkich ważniejszych wydarzeniach i odbiera od ministra wskazówki i polecenia we wszystkich sprawach, zostających w związku z pocztowemi kasami oszczędności.

Dyrektor obowiązany jest prócz tego przedkładać corocznie ministrowi handlu do zatwierdzenia preliminarz dochodów i rozchodów.

Stosunki urzędu pocztowych kas oszczędności do rady przybocznej ureguluje statut organizacyjny dla rady przybocznej.

Urzędy pocztowe otrzymały polecenie, aby odpowiedziały odwrotną pocztą, czy zrozumiały należycie przesłane im instrukcye. Jak tylko główny urząd pocztowych kas oszczędności otrzyma zewsząd zadowalniającą odpowiedź, p. minister handlu, który zastrzegł sobie na razie decyzyę względem terminu otwarcia pocztowych kas oszczędności, zawiadomi urzędownie o tym terminie. *Presse* zapewnia, że instytucya tych kas zostanie otwartą niezawodnie z dniem 1go stycznia 1883 r. Wszystkich kas w całej Przedlitawii będzie ogółem 3968, które zostaną podzielone na ośm grup. Do pierwszej grupy obejmującej 464 kas, zaliczono Niższą Austryę włącznie z Wiedniem, do drugiej 358 kas, Wyższą Austryę i Salcburg, do trzeciej, 542 kas, Wschodnie Czechy, do czwartej, 460 kas, Zachodnie Czechy, do piątej 512 kas, Morawię i Szląsk, do szóstej 512 kas, Galicyę i Bukowinę, do siódmej 550 kas, Tyrol, Vorarlberg, Gorycyę, Gradyskę, Tryest, Wybrzeże i Dalmacyę, do ósmej wreszcie grupy z 504 kasami, Styryę, Karyntyę i Krainę. Każda kasa posiada odpowiedni numer, liczba grupy i numer kasy będą wypisane na każdej książeczce wkładkowej.

KORESPONDENCYE

Berlin, 23 listopada.

☐ Izba poselska zakończyła dziś ogólne rozprawy budżetowe; w osobnych komisyach będą się teraz toczyły obrady nad ważniejszemi częściami budżetu, podczas kiedy mniej ważne pozycye będą załatwione w pełnej Izbie. Dyskusya generalna mniej była żywą, gdyż najnamiętniejszy przeciwnik księcia Bismarcka, znany poseł Eugeniusz Richter, nie brał w niej udziału, a mowcy z szeregów opozycyi, Rickert, reprezentant miasta Gdańska i Büchtemann, wybrany w Magdeburgu, nie zdołali agitatora postępowego zastąpić.

Wywody Rickerta zwróciły się przedewszystkiem przeciwko etatowi kolei żelaznych. Zdaniem jego nie przynoszą koleje nabyte przez państwo tak znacznych korzyści, jak się spodziewano, a dochody te jeszcze znaczniej zmniejszyć się mogą, skoro ceny żelaza i węgli n. p. podniosą się lub zmniejszy się obrót handlowy; w ostatnim zaś razie byłoby państwo w niemałych kłopotach, zwłaszcza, że etat kolejowy przedstawia połowę sum całego budżetu a właściwie minister, zarządzający kolejami jest ministrem finansów. Mowca liberalny starał się następnie bronić dawniejszego ministra finansów Camphausena, ministra ery liberalnej, który właściwie dopiero umożebnił rozszerzeniem znacznem sieci kolejowych, nabycie nowych kolei na rzecz państwa. Pan Rickert nie osiągnął celu swego w zupełności, gdyż nie zdołał odeprzeć zarzutu, że Camphausen mając miliardy francuskie w ręku nie przysporzył dochodów nowych na porę mniej pomyślną, kiedy miliardy musiały być wyczerpnięte. Silnie zwrócił się mowca liberalny przeciwko propozycyi rządowej, aby za pomocą wyższego podatku na wódkę, piwo, wino i tytoń pokryć niedobór, wynikający ze zniesienia pogłównego dla czterech stopni najniższych. Rickert pragnie wprawdzie ulgi dla warstw niższych, lecz pragnie także, aby cel ten osiągnięto sprawiedliwszym rozkładem podatków bezpośrednich. Dlatego wymagał, aby zniesiono znowu ulgi poczynione w roku ubiegłym, na korzyść także klas bogatszych.

Mowca frakcyi katolickiej wyraził życzenie, aby zapowiedzianą tyle razy reformę podatków bezpośrednich ministerstwo wreszcie rozpoczęło i aby ją rozciągnęło także na podatki gminne, pod których ciężarem rolnictwo upada coraz bardziej. Baron Schorlemer-Alst mniema, że trzeba rozważyć, czy nie cofnąć ulg uchwalonych także dla tych warstw, które ich nie potrzebowały koniecznie. Mowca katolickiej frakcyi dziwi się, że rząd ucieka się do podatków pośrednich, chociaż ani parlament, ani sejm zaprowadzić ich nie chce. Baron Schorlemer zaleca większe obciążenie kapitalistów a mianowicie giełdy. Radę tę przyjęła prawica rzęsistemi oklaskami a jeden z przywódców jej, baron Minnigerode oświadczył, że za kilka tygodni przedłoży w parlamencie wniosek zaprowadzenia procentualnego podatku giełdowego. Wspomniany przywódzca centrum przywodził konserwatystom na pamięć ciężącą na nich odpowiedzialność i nadzieje kraju, przywiązane do konserwatywnego wyniku wyborów; wyraził też życzenie, aby rząd wszedł wreszcie na tory polityki konserwatywnej, i obiecał zachowawcom w takim razie poparcie frakcyi katolickiej; w przeciwnym razie musiałaby sprawa konserwatywna ponieść klęskę nigdy nie powetowaną. Prawica przyjęła mowę tę dość przychylnie.

Pan Benda, reprezentant frakcyi narodowo-liberalnej, oświadczył się przeciwko podatkom na artykuły konsumcyjne, wymagając reformy podatków bezpośrednich na korzyść warstw niższych.

Z obozu zachowawczego przemówił najlepiej nowo wybrany profesor Wagner, powiernik i doradzca ks. Bismarcka w sprawach socyalnych. Mowca uważa za nader ważny krok pomnożenie majątku państwowego przez nabycie kolei nowych, po których spodziewa się z czasem wielkich korzyści. P. Wagner pragnie, aby Prusy zaprowadziły podatki pośrednie, kiedy państwo niemieckie tego nie chce; ubolewał on wśród oklasków prawicy nad odrzuceniem tytoniowego monopolu. W tem różni się profesor Wagner od kanclerza, że nie chce odrzucić podatków bezpośrednich, jakkolwiek i on na to kładł nacisk, iż sprawiedliwiej je trzeba rozłożyć; polecił i on znaczny podatek na obrót giełdowy, powołując się na liberalnego profesora Friedberga z Lipska, który niedawno wykazał, w jaki sposób obciążyć można właściwą grę giełdową bez ujmy transakcyi uczciwych. Tendencya mowy pana Wagnera była w wysokim stopniu państwowo-socyalna; wywody te zasłaguja na tem większą uwagę, że pan Wagner najbardziej otwarcie zastępuje zamiary ks. Bismarcka. Prawica zyskała w nim w każdym razie dobrego mowcę i zręcznego polityka socyalnego. Po mowie jego nastąpiły tak rzęsiste oklaski, że następny mowca z trudnością tylko wrzawę opanować zdołał.

Z całej dyskusyi generalnej wynika, że rząd prawdopodobnie nie pozyska większości dla podwyższenia podatku na spirytnoza i tytoń; zniesienie pogłównego będzie jednakże przyjętem. Odnośny projekt nie został jeszcze Izbie przedłożonym.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawa Niemców nadbałtyckich.)

Z powodu nieustannych skarg dzienników niemieckich w prowincyach nadbałtyckich na smutny stan z powodu wkradającej się anarchii prasa rossyjska czyniła odpowiedzialnym tylko żywioł niemiecki. Obecnie pierwszy głos nietylko obrony, ale i uznania dla Niemców tych prowincyj zabrał dziennik *Graždanin*, który jest organem wysokiej arystokracyi. Redaktor *Graždanina*, książę Meszczerski, przyznaje, że niegdyś, przed dwu dziestu laty, uniesiony zapałem patryotycznym, oburzał się na wpływowe sfery prowincyj nadbałtyckich za to, że nie „płonęły równie gorąco dla liberalizmu i postępu, jak ówczesna Rossya.“

„To prawda — pisze dalej — nie obudziła w nich zapału uczta reform, do której przystępowała Rossya, ale za to nie mieszali się także do owej orgii politycznego zwyrodnienia i rozkładu, wśród której we dwadzieścia lat później inteligencya rossyjska dojrzała do czynu z dnia 1 marca. Możnaż o tem zapominać? Nihilizm nie przekroczył nigdy granic terytoryum nadbałtyckiego, i nie zniszczono tam setek i tysięcy włości pożarem. Nigdzie tam nie występowali liberalni adwokaci w obronie złodziejstwa, nigdzie nie zrabowano kas koronnych, gminnych, ziemiańskich lub włościańskich. Nigdzie tam włościanie nie cierpieli w skutek głodu albo w skutek niemożności spłacenia należytości podatkowych. Czyliż można o tem wszystkiem zapominać?

„Czy można zresztą, przebiegłszy myślą owe lat 20 zapomnieć o tych setkach Niemców z prowincyj nadbałtyckich, którzy z każdym z nas byli w relacyach w ciągu służby rządowej na różnych stanowiskach i w różnych prowincyach Rossyi, o których sami mówimy, iż są już dziś Rossyanami Tak jest, zostali Rossyanami, ale w nich widoczne są tylko dodatnie strony naszego charakteru. Niemieckich nazwisk nie czytał za to nikt z nas w długich regestrach nihilistów, socyalistów, anarchistów i w szeregu niegodziwych, wyzutych z czci sług rządu i społeczeństwa rossyjskiego.

„Przy tej sposobności przypomnieć muszę jedną ważną okoliczność. Mógłżebym naprzykład zapomnieć, że w r. 1876 podczas wojny Serbów przeciw Turkom, kiedym był właśnie w Rewlu, to jedno miasto pod przewodnictwem marszałka szlachty zebrało na rannych ochotników rossyjskich i Słowian w ciągu jednego wieczora więcej, niż wiele miast gubernialnych czysto rossyjskich. Widziałem później Niemców nadbałtyckich w wojnie jako komendantów pułkowych jako dowódzców kompanij i szwadronów, jako oficerów niższych stopni we froncie, w lazaretach, i wszyscy byli najlepszymi braćmi i kolegami dla Rossyan. Widziałem także te prowincye nadbałtyckie, jak krzewią oświatę, widziałem ich szkoły, a na doskonałych ich drogach, jakie u siebie mają, nie spotkałem ani jednego żebraka. Widziałem, że tam porządek nie przeobraził się w anarchię, a anarchii nikt nie poczytywał za porządek.

„Kiedym później rozmyślał nad tem wszystkiem com widział, i odczuł, zadałem sobie pytanie: zkąd wziąć dowodu na poparcie, że teraz, właśnie teraz przyszła dla nas owa chwila historyczna, w której wypada nam wpadać przemocą, z groźbami i jątrzyć wzorowo urządzone, spokojne prowincye nadbałtyckie, wydobywać na wierzch wszystkie narodowościowe i socyalne kwestye i rozcinać węzły gordyjskie, które wiązało i plątało życie w ciągu wielu stuleci? Czy może artykuły dziennikarskie i korespondencye z tych prowincyj mają służyć za dowód, że takie postępowanie z naszej strony nakazane jest koniecznością historyczną?

„Istnieje niewątpliwie konieczność poczynienia rozmaitych zmian w prowincyach nadbałtyckich, przeobrażenia i zbliżenia ich do tego, co jest zorganizowane i zdrowe w państwowem życiu rossyjskiem. Widzimy tam wpośród bogatych i licznych kościołów luterskich smutne, nędzne cerkwie prawosławne. Ale czyliż temu Niemcy winni? Znajdziemy wiele pobudek do zajęcia się prowincyami nadbałtyckiemi, ale czyż te przyczyny i pobudki mogą wytłómaczyć postępowanie niedorzeczne, samowolne, stronnicze, na

---

obszernych przestrzeniach z liczną ludnością.

Pozwolę sobie streścić [illegible], com powiedział, kilkoma słowami, należącemi nie do mnie, lecz do jednego z najszanowniejszych i najgłębszych myślicieli współczesnych: „Typem naszym społecznym, jednym z najstraszniejszych, jakie istniały kiedykolwiek w dziejach świata, jest z jednej strony zbytek i dogadzanie sobie niemające granic, z drugiej warunki życia nie lżejsze od tych, w jakich żył rzymski niewolnik, i nie mniej przytępiające umysł, jak warunki, w których żyją mieszkańcy wysp oceanu Południowego.“

Na co się przyda przewożenie pod ziemią milionów ludzi z szybkością 50 mil angielskich na godzinę, jeżeli miliony robotników są skazane na życie w smutnej, otwartej na wszystkie wiatry okolicy, daleko od świeżości i woni pól i równie daleko od życia i inteligencyi miast? Na co się przydadzą okręty podobne do poruszających się miast, przepływające Atlantyk w ciągu tygodnia i przyozdobione wewnątrz z przepychem pałaców, jeżeli one wcale nie przyczyniają się do ulżenia losu biednej i głodnej masy? Na co się przydadzą lampy elektryczne, telefony i telegrafy, miliony gazet i biliony listów, jeżeli szwaczka skłuwszy palce do kości, zarabia cztery pensy za uszycie koszuli, a mnóstwo mężczyzn i kobiet cieszy się, gdy dostanie szyling za dwunastogodzinną pracę? Cóż korzystamy na tem, że pokrywszy nasz kraj fafaktoryami i maszynami parowemi, zapełniamy go jednocześnie biedą i nędzą? Cóż w tem dobrego że zapłacimy za szycie koszuli pensa, za uszycie sukni sześć pensów, jeżeli te, co je szyją, prowadzą życie skazańców do ciężkich robót i spożywają swój kawałek chleba w pocie czoła, łzach i rozpaczy, w chorobach i nieczystości.

Przywykliśmy mierzyć nasze sukcesa ilością produkcyi, niemniej ważnem jest jednak i to, jak i kto konsumuje tę produkcyę, a zwłaszcza jak żyją ci, co produkują. Dopóki techniczne udoskonalenia wnoszą więcej wygody do mieszkań bogatych, mnożą przyjemności życia, które i tak jest przyjemnem, a za to przykręcają śrubę gniotącą biednych, dopóki nasze wynalazki podwajają i potrajają potęgę bogatych i słabość biednych, dając temu, który już ma a odejmując biednemu to, co mu się z prawa należy, dopóty te wielkie materyalne nabytki będą poniżały cywilizacyę, zatrzymywały ją, kaziły i psuły. A trwać to będzie dopóty, dopóki większą część czasu tracić będziemy na pomnożenie różnych udogodnień i korzystanie z nich, a bardzo mało na wyrobienie nowych form życia, do których one obowiązują, na zaradzenie klęskom, jakie pociągają za sobą.

Mógłby mi kto zarzucić, że między wielkiemi technicznemi udoskonaleniami a naszemi społecznemi ułomnościami i brakami nie ma koniecznego związku. Koniecznego być może że nie ma, ale istnieje niezaprzeczony związek historyczny. Rzućcie niespodzianie na jaki naród masę technicznych przyrządów, które go zmuszą do przekształcenia swego życia, do zmiany przemysłu domowego na fabryczny, ręcznego na maszynowy, życia wiejskiego na miejskie, zmuście do ciągłych wysiłków i do walki z konkurencyą kraj, który od dwudziestu pokoleń przywykł do spokojnego indywidualnego życia i działalności, a następstwa te ukażą się nieuchronnie. Wielkie ogniska działalności fabrycznej, miasta przemysłowe wewnątrz kraju, wielkie porty, również niewątpliwie sprowadzają te rezultaty, jak niewątpliwem jest to, że przemieniają rzeki w kanały ściekowe i atmosferę okoliczną w dym i parę. Przeczytajcie Fieldinga, Swifta lub Chancera, przekonacie się z nich, że było w Anglii w dawniejszych wiekach wiele niekrzesania, wielu nieczystości i okrucieństwa, ale nie było tego socyalnego niezadowolenia, które pojawiło się dopiero w chwili zupełnego przekształcenia materyalnego życia przez nowe udoskonalenia techniczne.

pozór liberalne a płytkie, o którem mówią reprezentanci prowincyj nadbałtyckich, ludzie zasługujący na to, aby ich wezwać do udziału w reformach politycznych, jakich potrzebę uczuwamy. Czyliż nam naprawdę tak trudno pojąć, że środki zastosowane w prowincyach nadbałtyckich, środki przesiąkłe nienawiścią i podejrzliwością względem tradycyi tego kraju i reprezentantów większych posiadłości, albo też pogardą tego wszystkiego, co dla tamtejszej inteligencyi jest cennem i świętem, nie mogą doprowadzić do niczego dobrego i korzystnego?"

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył udzielić najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Konty w powiecie brodzkim 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **JE. ksiądz Metropolita** dr. Józef Sembratowicz opuścił pozawczoraj wieczór pociągiem pospiesznym Lwów, udając się do Rzymu. Na dworcu pożegnali go ks. biskup i Wikaryusz Apostolski dr. Sylwester Sembratowicz, ks. proboszcz Julian Sembratowicz, księża kanonicy kapituły metropolitalnej Malinowski, Żukowski, Pietruszewicz, Hoterowski, Sięgalewicz, Baczyński i Wieliczko, radca c. k. Namiestnictwa p. Decykiewicz, radca szkolny Janowski, kilku księży i bliższych znajomych.

(—) **Dziennik krakowski** *Reforma* zamieszcza na czele następujące oświadczenie redakcyi: „Z dniem 30 listopada ustępuje cała obecna redakcya wraz z podpisującymi dziennik wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym. Dalsze kierownictwo *Reformy* i odpowiedzialność za nie pozostawiamy właścicielowi pisma panu Janowi Czerwińskiemu. Dr. Adam Asnyk, wydawca. Dr. Tadeusz Rutowski, odpowiedzialny redaktor. Dr. Bolesław Lutostański. Mieczysław Pawlikowski. Tadeusz Romanowicz."

— **Towarzystwo przyrodników** im. Kopernika z powodu wieczorku Mickiewiczowskiego w dniu 28 b. m., odbędzie swoje posiedzenie w poniedziałek, dnia 27 b. m. o godzinie 6 w sali XV w uniwersytecie. Porządek dzienny: 1. B. Radziszewski. „O budowie glyoxaliny i jej homologów." 2. J. Petelenz. „Teraźniejszy podział pierwotników (protozoa)". 3. Luźne komunikacye naukowe.

⁂ **Pożar** na folwarku dworskim w Jordanówce, w powiecie mościskim, zniszczył trzy szopy ze zbożem i młocarnią, oraz inne budynki gospodarskie. Ogólna szkoda, która w części tylko pokryta jest asekuracyą, wynosi 5.000 zł. Przyczyny pożaru dotąd nie zdołano wyśledzić W gminie powiatu nowotarskiego Olczy spłonęło jedno większe gospodarstwo włościańskie, którego właściciel poniósł szkodę, obliczoną na 2.800 zł., a nieubezpieczoną wcale. Ogień, jak się zdaje, był wzniecony zbrodniczą ręką, a dochodzenie sądowo-karne jest w toku.

— **Jubileusz księgarski.** W dniu dzisiejszym zasłużona warszawska księgarnia nakładowa Gebethnera i Wolfa obchodzi dwudziestą piątą rocznicę swojego istnienia. Wydany właśnie z tej okazyi katalog jubileuszowy daje wyobrażenie o gorliwej i rozległej działalności zakładu pp. Gebethnera i Wolfa na polu wydawniczem. Dowiadujemy się, iż księgarnia ta wydała w ciągu ćwierćwiekowego swego istnienia 760 dzieł w 950 tomach. W stosunkach naszych imponujące zaiste cyfry! Grono literatów i publicystów warszawskich obchodzi dziś bankietem piękną uroczystość założonej firmy, której i my z całego serca życzymy dalszego, równie jak dotąd pomyślnego rozwoju na przyszłość, a to w uzasadnionej nadziei, iż tem samem życzymy rozwoju i powodzenia naszej literaturze.

(—) **Roznoszenie opłatków.** Kościelny OO. Bernardynów uprasza nas o zamieszczenie następującego ostrzeżenia: „Aby zapobiedz nadużyciom, jakich się dopuszczają niepoczciwi i niepowołani, zaprowadzono wszędzie po parafiach zwyczaj wydawania świadectw roznoszącym opłatki na święta Bożego Narodzenia. Świadectwa te potwierdzane bywają przez ks. proboszczów i opatrzone są pieczęciami. Każdy kościelny lub organista, jeżeli osobiście nie jest znany w domu, któremu przyniósł opłatki, nie pytany nawet o legitymacyę, wykaże się świadectwem. Wszelkie wymówki, że świadectwa zapomniano, lub że ks. proboszcz go nie wydał, będą tylko dowodem, że zachodzi po prostu nadużycie i szalbierstwo."

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu były poseł rumuński Callimaki-Catargiu; tamże senator z czasów cesarstwa i komandor Legii Honorowej, książę Caumont la Force, w 79 roku życia; w Tournai weteran liberalizmu w Belgii, od 34 lat deputowany z powyższego miasta Allarde Pecquereau, przeżywszy lat 80; w Windsorze podskarbi królowej angielskiej lord Otho Fitzgerald; w Londynie hr. Harrowby, dawniej kanclerz księstwa Lancaster.

— **Tunel kaletański.** Mimo zawziętej i dość powszechnej opozycyi, jaką projekt przebicia tunelu pod kanałem La Manche wywołał w Anglii, roboty wstępne około tego kolosalnego przedsięwzięcia raźnie postępują dalej. Po stronie Sangette wiercenia sięgają już przeszło 400 metrów w głąb ziemi, nie licząc szybów u wejścia do tunelu. Przy pomocy maszyn najnowszej konstrukcyi w ciągu jednego ostatniego tygodnia wywiercono 73 metrów, z czego przeciętny postęp dzienny oblicza się na 30 stóp. Roboty prowadzone są dniem i nocą bez przerwy. Zeszłej soboty naczelny inżynier sir Edward Watkin w towarzystwie dyrektorów angielskiej kolei południowo-wschodniej i licznych gości rozmaitych stanów i zawodów osobnym pociągiem przybył do Dowru dla inspekcyi tych robót, mianowicie zaś dla odbycia próby z nowym lokomobilem powietrznym.

— **Na przełaj Afryki.** Według doniesienia zarządu towarzystwa afrykańskiego w Niemczech, d. 17 b. m. przybył szczęśliwie do do Zanzibaru porucznik Wissmann, który w kwietniu roku zeszłego w towarzystwie dr. Pogge puścił się z Loandy na przełaj Afryki dla dokładnego zbadania dorzecza Kongo. Obaj podróżnicy z wiosną tego roku dotarli do rzeki Lualaba, która jest tylko górnym biegiem rzeki Kongo, jak to już stwierdził przed kilku laty Stamley, a ztąd dr. Pogge wrócił do Mukenge, by założyć tam stacyę naukową, Wissmann zaś podążył dalej ku wybrzeżu wschodniemu, przebywszy całe, nieznane dotąd prawie państwo murzyńskie króla Matojamby, położone w samym środku Afryki Za kilka tygodni dzielny podróżnik powróci do Europy.

— **Najmłodsza aeronautka.** Z Paryża donoszą: Pani Godard, która karmi jeszcze najmłodszą swoją córeczkę, wybierając się na ostatnią swoją wycieczkę balonową, wzięła z sobą „pod obłoki" to dziecię, nie chcąc go mamce powierzyć. Malutka panna Godard, dobrze oczywiście otulona, z wielką odwagą i bez najmniejszego szwanku na zdrowiu przebyła tę podróż powietrzną.

— **Kasyer domu podrzutków** w Moskwie, Melnickoj, który w zeszłym roku „zgubił" sumę 307.000 rubli z funduszu owego zakładu, po pięciodniowej rozprawie ostatecznej przed trybunałem sądowym w Moskwie, skazany został na utratę praw obywatelskich i osiedlenie w Tomsku. Proces okazał. że Melnickoj nie pozostawał w żadnym zgoła stosunku z nihilistami, o co go początkowo podejrzywano.

— **Pożar** zniszczył w poniedziałek wielką cukrownię akcyjną w Trachenberg pod Wrocławiem. Zgorzały wszystkie maszyny do szczętu. Szkoda jest bardzo znaczna.

— **W pojedynku** zginął przed kilku dniami kapitan armii niemieckiej Otto Emmerich w Wuircburgu. Przeciwnikiem jego był student uniwersytetu, Brazylijczyk rodem. Zabity pozostawił wdowę i troje drobnych dziatek. Powodem pojedynku był policzek, wymierzony przez kapitana studentowi za to, że na ulicy obraził jego żonę. Strzelano się na pięć kroków baryery, a pojedynek poprzedzony był sądem honorowym.

— **Okrętem**, który doznał szwanku przed tygodniem u wybrzeży angielskich skutkiem kolizyi ze statkiem hamburskim *Westphalia*, był parowiec francuski *Monette*. Okręt ten jednak nie zatonął, jak w pierwszej chwili mniemano, lecz zdołał dotrzeć jeszcze do Hawru, utraciwszy maszt główny i jedną łódź.

— **W ruchu telegraficznym** między Europą a Ameryką, według depeszy z Nowego Jorku, były znaczne przeszkody z powodu burz elektrycznych i wichrów, które w ostatnich dniach srożyły się na Atlantyku, oraz na północy Stanów zjednoczonych W Europie samej przeszkody tego rodzaju spowodowało dnia 17 b. m. zjawisko zorzy północnej.

— **Środek na filokserę**, tego strasznego niszczyciela winnic, według paryskiej *Patrie* wynalazł nareszcie uczony chemik francuski p. G. Roy, który już się zgłosił o wyznaczoną przez rząd francuski nagrodę w sumie 300.000 franków.

— **Ciekawe zjawisko** niebieskie zapowiedziane jest przez astronomów na dzień 6 grudnia. Zjawiskiem tem będzie przejście planety Wenery przed tarczą słońca, zdarzające się stosunkowo bardzo rzadko, od czterech wieków bowiem obserwowano je dotąd tylko siedm razy, mianowicie w latach 1518, 1526, 1631, 1639, 1761, 1769 i 1874; najbliższe przyszłe zaś nastąpi dopiero w roku 2004. Według notatki obserwatoryum lwowskiej Szkoły Politechnicznej, ogłoszonej w ostatnim numerze czasopisma *Dźwignia*, a odnoszącej się do tego zjawiska, astronom Halley pierwszy zwrócił uwagę na to, że przejście Wenery przed tarczą słońca, spostrzegane jednocześnie na dwóch bardzo od siebie odległych punktach ziemi, może być wyzyskane do wyznaczenia odległości ziemi od słońca. I w rzeczy samej przy tem przejściu da się odstęp krawędzi Wenery, która się okazuje jako czarna okrągła plama na jasnej tarczy słońca, od krawędzi tego ostatniego wymierzyć z wielką ścisłością. Odstęp ten jest w tym samym czasie na różnych miejscach ziemi inny, tj. spostrzegacze w różnych okolicach będą równocześnie w innym punkcie tarczy słońca widzieli Wenerę. Zjawisko tegoroczne widziane będzie w Ameryce południowej i większej części Ameryki północnej, początek jego w całej Afryce i w większej części północnej Europy, z wyjątkiem Skandynawii, oraz w większej części wschodniej Europy, koniec zaś we wschodniej części Nowej Holandyi i na wyspach Australii. Zupełnie niewidziane będzie przejście w części wschodniej Europy, w całej Azyi i w zachodniej części Nowej Holandyi. Wysłane zostały dla obserwacyi tego zjawiska misye naukowe do Ameryki północnej i południowej przez wszystkie prawie państwa, mianowicie wysłała astronomów Anglia do miejsc 11, Francya do 8, Brazylia do 5, Niemcy do 4, Hiszpania do trzech miejsc i t. d. Wszystkie misye na odbytej poprzednio konferencyi międzynarodowej zgodziły się odstąpić od dokonywania zdjęć fotograficznych zjawiska w różnych jego fazach, jako niedokładnych i do ścisłych naukowych badań nieprzydatnych, a całą wagę położyć na spostrzeżenia, refraktorami, zaopatrzonemi w polaryzujące lub pryzmatyczne helioskopy. Wspomnione obserwatoryum obliczyło dla naszej okolicy czas zjawiska (które tylko w pierwszej fazie będzie u nas widziane), w następujący sposób: d. 6 grudnia po południu zetknięcie się zewnętrzne tarcz Wenery i słońca przy wstępie o godzinie 3, min. 35, sek. 3; wewnętrzne zetknięcie się tych tarcz o godzinie 3, min. 55, sek. 43. Zetknięcia się obu ciał niebieskich przy występie przypadają po godzinie 9 wieczór, kiedy słońce dla naszej okolicy znajduje się już głęboko pod horyzontem.

Wystawa hygieniczna.

(—*r*) Wielka wystawa urządzeń hygienicznych i ratunkowych, która tego roku niemal w przededniu otwarcia w Berlinie padła po części pastwą płomieni, zostanie pomimo tej klęski otwartą w maju przyszłego roku. Komitet centralny popierany protektoratem cesarzowej niemieckiej, następcy tronu i wielu znakomitości, zakrzątał się tak dzielnie około wskrzeszenia dzieła, iż klęska spowodowana pożarem w całości będzie powetowaną, a wystawa świetniejsza niż przedtem rokuje nadzieje. Monarchia nasza została również zaproszona do wzięcia udziału w tej prawdziwie humanitarnej wystawie, a komitet wiedeński, pragnąc jak najszersze koła zachęcić do udziału, zaprosił pewne osobistości we Lwowie do zawiązania komitetu dla Galicyi. Grono tych mężów pracujących w zawodach, pozostających w ściślejszej styczności z sprawami hygieny, naradziwszy się w tej mierze, przyszło do przekonania, iż kraj nasz niestety tak jeszcze pozostał w tyle pod względem urządzeń hygienicznych, iż trudno bardzo, aby znalazły się jakie przedmioty wzorowej wartości, któreby na wystawie berlińskiej zaprezentować było warto, że zatem utworzenie komitetu dla Galicyi nie osiągnęłoby pożądanego celu. Aby jednak mimo to ułatwić jakiemu krajowemu wynalazcy lub przemysłowcowi, tej lub owej jednostce, przesłanie okazów swego pomysłu lub wyrobu na wystawę, a nie pominąć sposobności pouczenia ogółu o szerokim zakresie urządzeń, które na wystawie staną do popisu, postanowiono program wystawy przynajmniej w streszczeniu podać do publicznej wiadomości w nadziei, że przecież może jakie ziarno padnie na glebę rodzinną, z czego może chociaż w przyszłości odnieśćby mogło pożytek nasze społeczeństwo. Przedmioty przyszłej wystawy hygienicznej w Berlinie dzielą się na sześć głównych działów i 34 grup, a mianowicie:

Na dział pierwszy składają się: badania i nauka na polu hygieny i jej techniki, jakoteż doświadczenia w służbie zdrowotnej i ratunkowej. Dział ten obejmuje budowle i wewnętrzne ich urządzenia, dalej przyrządy i instrumenta w celu badania czynników zdrowiu i życiu szkodliwych, jak również narządów do sprawdzenia wartości i jakości hygienicznych urządzenia, a to w zakresie chemii, fizyki i techniki; dalej dyetetykę, t. j. wszelkie, urządzeń w celu wyrabiania, przewozu i przechowania przedmiotów żywności; urządzenia rzezalni, targowisk, policyę targową, w całym jej zakresie; wszelkiego rodzaju naczynia służące do przerabiania i przechowywania przedmiotów pożywienia; pieczę około położnic i noworodków, starania około cielesnego i umysłowego wychowania dziatwy w gronie rodzinnem, a mianowicie: pożywienie, odzież, sprzęty domowe, pieczę około czystości ciała, pomieszczenie, ćwiczenia ciała, pierwszą naukę; następnie wszelkie okazy początkowej nauki, n. p. metody Froebla, zabawy pouczające i krzepiące ciało; dalej w osobnej grupie przedmioty nauki średnich i wyższych zakładów naukowych, t. j. plany i modele gmachów szkolnych, ich wewnętrznego urządzenia ze wszystkich rodzajów, zakładów naukowych ogólnych i specyalnych wraz z ich szczegółowemi potrzebami i urządzeniami, z uwzględnieniem statystyki szkolnej — a w końcu wszystkie przedmioty, służące do gimnastyki zdrowotnej.

W dziale drugim mieszczą się przedmioty służące do odzienia i czystości ciała, zakłady kąpielowe i wszelkie ku temu przyrządy; zakłady dobroczynne wszelkiego rodzaju wraz z ich urządzeniami; domy kary i poprawy; domy mieszkalne wszelkich klas społeczeństwa, hotele, koszary, restauracye; kościoły teatra i sale koncertowe; szpitale, kliniki domy obłąkanych, przytuliska wraz z ich wewnętrznemi urządzeniami.

Dział III obejmuje hygienę ogólną, służbę zdrowia, statystykę; choroby nagminne, środki i metody odwietrzania, kwarantany, szczepienie ochronne; pierwszą pomoc w wypadkach nagłych, środki cucące, nosze, stacye ratunku; opiekę chorych, łóżka, pościel, instrumenty i przyrządy chirurgiczne; dalej wszystko co wchodzi w zakres służby zdrowotnej w wojsku i marynarce; staranie około ciał zmarłych: t. j. przewóz, trumny, palenie zwłok, cmentarze i tychże urządzenia zdrowotne; pobojowiska i ich uprzątanie.

W dziale czwartym będą uwzględniane grunt, podziemie i powierzchnia, środki oczyszczenia ich, place pod budowy, ogrody i publiczne spacery, ulice, bruki, ochrona od kurzu; dostarczenie wody, więc wszelkiego rodzaju studnie i wodociągi, filtry; odprowadzanie wód i nieczystości wszelkich; oświetlenie publiczne i prywatne, w budynkach i na ulicach; ogrzewanie i przewietrzanie, wszelkie tychże metody i przyrządy.

Dział piąty obejmie: rzemiosła i przemysł, fabryki, ochronę robotników od szkodliwych wpływów, domy dla robotników, ochronę przeciw szkodliwościom wypływającym z sąsiedztwa zakładów fabrycznych; odpady fabryczne i tychże szkodliwość; górnictwo i hutnictwo, wszelkie urządzenia mające na celu zdrowie i bezpieczeństwo pracujących; rolnictwo i leśnictwo, ochronę przeciw szkodliwości tych zatrudnień, machiny z tego działu, dalej środki ruchu na lądzie, t. j. koleje parowe, konne, elektryczne, i wszelkie na tem polu obmyślane środki bezpieczeństwa; w końcu żeglugę na rzekach i morzu, urządzenia okrętów, wentylacye, latarnie morskie, sygnały okrętowe, środki do ratowania tonących.

Dział szósty przedstawi ochronę przeciw pożarom i środki ratunku; gromochrony, ochronę przeciw eksplozyom wszelkiego rodzaju, środki ratunku w powodziach i zapobieganie tymże; sprawy ubezpieczeń przeciw ogniowi, gradobiciu, pomorowi bydła, ubezpieczenia życiowe i t. d.

Oto szeroki zakres wystawy hygienicznej, której obszerny program powyżej umieściliśmy w streszczeniu. Obejmuje ona wszystko, cokolwiek człowieka od chwili urodzenia aż do grobu chronić może od szkodliwych wpływów, grożących mu już to od otaczającej go przyrody, już to od przedmiotów, które człowiek sam stwarza wprawdzie dla swego pożytku, ale które, czy to z istoty rzeczy, czy też w skutek złej woli, nieostrożności lub lekceważenia mogą być niebezpieczne jego zdrowiu i życiu. Ścisłe ujęcie wszelkich czynników ruchu społecznego w jedną naukę ogólnej hygieny służy ludzkości do osiągnięcia i zachowania zdrowia, do ochrony od przypadków i do spotęgowania dobrobytu. Pragnąćby należało, aby i z naszej strony złożoną została choćby jedna cegiełka do tej wspaniałej budowy. Ktokolwiekby tedy w kraju miał zamiar wziąć udział w wystawie, zgłosić się może do komitetu dla Austro-Węgier w Wiedniu (*Fleischmarkt 1*), zkąd otrzyma bliższe wyjaśnienia i informacye o warunkach.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Zmiana taryfy na kolei Karola Ludwika.

Wiedeń, 22 listopada.

(=) Z doniesienia w nrze 258 *Gazety* już wiadomo, że kolej Karola Ludwika zaprowadziła od dnia 20 bież. m. niektóre zmiany w swoich taryfach z dnia 1go września r. 1876 (nowe wydanie z dnia 15go kwietnia r. 1881) dla przewozu towarów w granicach kraju. Jedna z tych zmian odnosi się do taryfy specyalnej dla zboża, ziarn strączkowych i olejnych, mąki i wszelkich wyrobów młynarskich, słodu, makuchów i soli (tar. spec. I na str. 9). Dotychczas od towarów tych, jeśli przesyłka działa się za jednym listem frachtowym w ilości co najmniej całego wagonu (10.000 kilogr.), lub w ilości mniejszej, ale za opłatą całego wagonu, opłacało się od każdej setki kilogramów i każdego kilometra:

za pierwsze	75	kilometrów	po	0.32 ct.,
„ drugie	75	„	„	0.29 „
„ trzecie	75	„	„	0.27 „
„ czwarte	75	„	„	0.24 „
ponad	300	„	„	0.19 „

czyli od całego wagonu po 32, a względnie po 29, po 27, po 24, po 19 centów od kilometra, do czego jeszcze przybywała opłata manipulacyjna po 4 ct. od 100 kilogr., czyli po 4 zł. od wagonu. Wedle zmiany teraźniejszej inny jest podział odległości przewozu i opłaty kilometrowej, a mianowicie wstępuje

w miejsce powyższej. jednej taryfy, z zachowaniem zresztą tych samych okoliczności, następująca taryfa podwójna:

a) dla przewozu na odległość do 140 kilometr.
za pierwsze 75 kilometrów po 0.32 ct.
ponad 75 do 140 „ „ 0.29 ct.

b) dla przewozu na odległość ponad 140 kilom.
za pierwsze 50 kilometrów po 0.40 ct.
„ drugie 50 „ „ 0.30 ct.
„ każdy kilometr dalszy „ 0.20 ct.

Dla przewozu na odległość do 140 kilometrów nie zmienia się przeto zgoła nic, różnice rozpoczynają się dopiero po za tą odległością. Cała tedy zmiana powyższa przedstawia się jako wychodząca na korzyść wyłącznie większych handlarzy; mniejsi handlarze i producenci zboża, potrzebujący taniego przewozu do pomniejszych w kraju centrów handlu zbożowego lub do młynów, wcale nie są uwzględnieni. Korzyści dla większego handlu nie są bynajmniej jednakowe. Tak n. p. zaraz pierwszy kilometr, od którego zaczynają się różnice, a więc 141szy, nie ma korzyści żadnej, a właśnie taką odległość ma dworzec w Tarnopolu do centralnego dworca we Lwowie; dotychczas kosztował wagon 47 złr. 10 ct., odtąd kosztuje 47 zł. 20 ct. Dopiero przy 142gim kilometrze równa się nowa taryfa z starą (47 zł. 40 ct.), a przy 143cim zaczynają się korzyści od 10 ct. na wagonie (Kraków-Trzciana, dawniej 47 zł. 70 ct., obecnie 47 zł. 60 ct.) i rosną progresyjnie aż do kilometra 300go, przy którym korzyści nowej taryfy osiągają punkt kulminacyjny w róznicy o 9 zł. (dawniej 88 zł., obecnie 79 złr.), a potem progresyjnie znów zmniejszają się w miarę większej odległości. Tak n. p. wagon ze Lwowa, z dworca centralnego, do Krakowa (342 kilom.) kosztował dawniej 96 zł., teraz kosztuje 87 zł. 40 ct., korzyść wynosi przeto 8 zł. 60 ct.; z Brodów do Krakowa (435 kilom.) dawniej 113 zł. 70 ct., teraz 106 zł., korzyść 7 zł. 70 ct.; z Tarnopola do Krakowa (482 kilom) dawniej 122 zł 60 ct, obecnie 115 zł. 40 ct., korzyść 7 zł. 20 ct.; z Podwołoczysk do Krakowa (534 kilom., t. j. największa odległość) dawniej 132 złr. 50 ct., teraz 125 zł. 80 ct, korzyść 6 złr. 70 ct. Na przesyłce przeto z Podwołoczysk do Krakowa korzyść z nowej taryfy równa się tej, jaką się ma także z Przemyśla do Krakowa.

Druga zmiana odnosi się do węgla kopalnego (kamiennego, ziemnego czyli brunatnego) i koksu (tar. wyjątk. 1sza na str. 50 wydania z r. 1881). Do dnia 19 b. m przy wyzyskaniu największego obładowania wagonu lub zapłacie za takież obładowanie, opłacało się od centnara metrycznego i kilometra:

za pierwsze 75 kilometrów po 0.22 ct.
„ drugie 75 „ „ 9.19 „
„ trzecie 75 „ „ 0.16 „
„ każdy kilometr dalszy „ 0.14 „

co w przypuszczeniu, że wagon byłby obliczony na uniesienie 10.000 kilogramów, oznaczałoby od całego wagonu po 22, po 19, po 16, po 14 ct. za kilometr, do czego przybywa opłata manipulacyjna po 4 ct. od centnara metrycznego, czyli po 4 zł. od wagonu. Nowa od dnia 20 b. m. taryfa jest z zachowaniem znów tych samych okoliczności następująca:

za pierwsze 50 kilometrów po 0.20 ct.
„ drugie 50 „ „ 0.16 „
„ każdy kilometr dalszy „ 0.14 „

Tu na pierwszy zaraz rzut oka zniżenie taryfy przedstawia się jako dość znaczne i wychodzące na korzyść wszystkich, którzy wogóle węgla kamiennego lub ziemnego albo koksu używają. Taką nową taryfę publiczność z wdzięcznością i uznaniem przyjmie Radbym przedstawić korzyści tej zmiany, która niejednego może nakłonić do zaprowadzenia w swem gospodarstwie nieznanego dotąd opału, nawet w gospodarstwie mniejszem, bo samemu węgla sprowadzać nie potrzeba a powinien w sprzedaży cząstkowej także być tańszy teraz niż przedtem. Korzyści te wynikają z porównania opłat obliczonych za 10.000 kilogramów wedle taryfy dotychczasowej a teraźniejszej, a mianowicie z Krakowa do wszystkich ku wschodowi stacyj ważniejszych, jako to:

	dawniej	teraz	korzyść.
do Bochni	12·40 zł.	11·60 zł.	—·80 zł.
„ Tarnowa	21·10	18·50	2·60
„ Dębicy	27·30	23·50	3·80
„ Rzeszowa	36·—	30·10	5·90
„ Jarosławia	44·40	37·40	7·—
„ Przemyśla	49 60	42·30	7·30
„ Mościsk	53·30	45·90	7·40
„ Gródka	58·70	5.·40	7·30
„ Lwowa (dw. ctr.)	63·10	55·90	7·20
„ Krasnego	70·30	63·—	7·30
„ Złoczowa	73·80	66·50	7·30
„ Tarnopola	82·70	75·50	7·20
„ Podwołoczysk	90·	82·80	7·20
„ Brodów	76 20	68 90	7·30

W kwotach powyższych już jest zawarta opłata manipulacyjna.

Trzecia nakoniec zmiana tyczy się przewozu drzewa opałowego (tar. wyj 5ta na str. 52 wydania z r. 1881). Dotychczas taryfa ta miała znaczenie tylko dla Lwowa (obu dworców), odtąd rozszerzona jest także na Przemyśl, Tarnów i Kraków. Opłacało się dotychczas od całego wagonu (bez różnicy, jakiby to był wagon) i kilometra:

za pierwsze 75 kilometrów po 20 cent.
za każdy dalszy kilometer po 15 ct.

Odtąd dwojaka jest taryfa stosownie do użytych wagonów; mianowicie opłaca się:

a) przy użyciu wagonów skrzyniowych lub bydlęcych za pierwsze 75 kilometrów po 20 ct., za każdy dalszy kilometr po 18 ct. z taką samą opłatą manipulacyjną, jak dotychczas, t. j. po 1 zł. od wagonu

b) przy użyciu wagonów węglowych (*lowries*) za pierwsze 75 kilometrów po 17.6 ct, za każdy dalszy kilometr po 15.4 ct. z opłatą manipulacyjną po 88 ct. od wagonu.

Jest to więc podwyższenie taryfy na odległość większą niż 75 kilometrów Tylko Lwów (oba dworce) może przy bardzo znacznych ilościach drzewa opałowego niejako wynagrodzić sobie to podwyższenie; albowiem do nowej taryfy dodana jest refakcya dla Lwowa, czyli cząstkowy zwrot kosztów przewozu, mianowicie przy odebraniu w ciągu roku co najmniej 6800 metrów kubicznych (2000 sążni dolno-austryackich) wynosi zwrot 5 prc., przy odebraniu 13.600 metr. kub. (4000 sążni) 10 prc, przy odebraniu 20.400 metr. kub. (6000 sążni) 20 pr., przy odebraniu 27.200 metr. kub. (8000 sążni) 30 prc. W celu wyzyskania refakcyi należy listy frachtowe na każdą przesyłkę przedkładać zarządowi kolei co najdalej w dwa miesiące po dacie.

⁂ **Koleje galicyjskie.** *Tribune* pisze: Jak wiadomo, dla uzupełnienia galicyjskiej kolei transwersalnej uchwalono budowę dwóch linij komunikacyjnych: Podgórze - Skawina-Oświęcim i Podgórze - Skawina - Sucha. Gdy był w toku projekt wybudowania linii Podgórze-Sucha, objawiły się dwie opinie. Jedna strona chciała, aby kolej ta prowadziła z wioski Wielka droga do Suchy, druga zaś strona ze względu na nader niewygodny teren pomiędzy Wielką Drogą a Suchą przemawiała za nieco dalszą lecz łatwiejszą do budowy linią Skawina *via* Wola Radziszowska. Ta ostatnia miejscowość leży niedaleko Myślenic. Ze względu na trudności terenu na linii Wielka Droga-Sucha, a głównie ze względów strategicznych i handlowych zgodzono się na linię Podgórze-Skawina-Sucha *via* Wola Radziszowska. W myśl tego postanowienia nastąpiło już trasowanie powyższej linii. Ponieważ obecnie, jak słychać, jest zamiar zmienienia tego planu i ponieważ pomimo uskutecznionego trasowania ma być wybudowaną linia Podgórze - Sucha *via* Wielka Droga, przeto miasteczko Myślenice i Skawina wysłały podania do ministerstw handlu i wojny, prosząc, aby w interesie ogólnego obrotu handlowego, oraz ze względu na specyalne handlowe stosunki obu tych miasteczek, a wreszcie z powodów strategicznych utrzymany został projekt pierwotny.

OSTATNIA POCZTA

Kancelarya Izby deputowanych Rady państwa zawiadamia nas. że na porządku dziennym posiedzenia d. 5 grudnia b. r. znajduje się: „Drugie czytanie przedłożonej przez c. k. rząd ustawy o zmianie i uzupełnieniu ordynacyi przemysłowej z dnia 20 grudnia 1859.“

Według dzienników wiedeńskich prezydyum Izby Panów zawiadomiło, że dopiero później doniesie o dacie i porządku dziennym pierwszego posiedzenia Izby wyższej.

Izba deputowanych odbyła ostatnie t. j. 242 z rzędu posiedzenie dnia 25 maja, Izba Panów zaś (66 posiedzenie) 26 maja b. r.

Komisya centralna regulacyi podatku gruntowego po załatwieniu na onegdajszem posiedzeniu reszty powiatów kraju koronnego Czech, przystąpiła do dyskusyi nad Galicyą i przyjęła czysty dochód we wszystkich powiatach trzech rejonów, na jakie kraj ten został podzielony według wniosków komitetu ośmnastu, mianowicie zaś dla rejonu lwowskiego 8,622.541 złr., tarnopolskiego 9.131.251, krakowskiego 6,733.455, dla całego kraju zatem 24,487.247 złr. w. a.

Następnie komisya przyjęła według wniosków komitetu czysty dochód dla Bukowiny i Szląska.

Wczoraj komisya centralna miała ukończyć swoje prace, poczem pozostanie tylko wykonanie uchwał przez nią powziętych. Jak się dowiaduje *Presse*, p. minister skarbu, zamykając sesyę komisyi centralnej. ma wyrazić imieniem Najj. Pana szczególne podziękowanie za pełną trudu i ze wszechmiar skuteczną pracę, której owocem jest wielkie dzieło reformy. „Na takie podziękowanie — pisze *Presse* — zasługuje najniezawodniej komisya centralna. Członkowie jej, jak świadczy rezultat obrad, kierowali się wyłącznie patryotyzmem i dobrem państwa, to też obrady komisyi nie zostały zakłócone żadnym tonem fałszywym. Ogólne jest przekonanie. że cel, do jakiego dążyło uregulowanie podatku gruntowego, to jest sprawiedliwe wyrównanie zachodzących przy podatku gruntowym nieprawidłowości, zostanie zupełnie osiągnięty.“

Deputowani śródmieścia wiedeńskiego zwołali zebranie wyborców na 1 grudnia b. r. Wstęp na to zebranie będzie dozwolony tylko za okazaniem karty legitymacyjnej.

Na wieczornem posiedzeniu sejmu tyrolskiego we środę wybrano komitet z 21 członków, który zająć się ma przygotowaniem projektów, które mają na celu chwilowe ulżenie ludności dotkniętej klęskami i zapobieżenie w przyszłości powtarzającym się corocznie powodziom. Komitet w obecności namiestnika rozpoczął juz onegdaj narady.

Podaliśmy już streszczenie telegraficznego doniesienia *Praw. Wiestnika* o zaburzeniach na uniwersytecie kazańskim. Obecnie powtarzamy niektóre bliższe szczegóły z urzędowego rossyjskiego organu:

Kurator kazańskiego okręgu naukowego doniósł raportem ministrowi oświecenia, iż w dniu 9 b. m. student kazańskiego uniwersytetu Woroncow, któremu skutkiem nie zdania egzaminu odjęto stypendyum skarbowe, chciał w audytoryum wyrządzić czynną obelgę pełniącemu obowiązki rektora Firsowowi, od czego wstrzymali go jednak inni studenci. Woroncow skutkiem tego został relegowany z uniwersytetu kazańskiego i na trzy lata pozbawiony prawa wstąpienia do innego zakładu naukowego. Oprócz tego o postępku Woroncowa zawiadomiono prokuratora miejscowego sądu okręgowego. Po tym wypadku nazajutrz, w dniu 10 b. m., w uniwersytecie wynikły nieporządki. Około 600 studentów wdarło się przemocą do auli, gdzie niektórzy z nich mieli gwałtowne przemowy. Perswazye profesorów a nawet i kuratora były bez skutku. Studenci podali petycyę o usunięcie Firsowa z obowiązków rektora, przyjęcie Woroncowa napowrót do uniwersytetu i nadanie im samym prawa rozdawania stypendyów. Przez noc gmachu uniwersyteckiego strzegła policya. rano wojsko objęło straż nad całym budynkiem. Władza uniwersytecka zawiesiła czasowo lekcye i wyznaczyła komisyę do zbadania całej sprawy. Pogłoski o zamierzonem zamknięciu kilku innych uniwersytetów nie mają podstawy.

Tym ostatnim słowom *Praw. Wiest* zaprzecza zamieszczony poniżej telegram petersburski, z którego okazuje się, że prawdą były doniesienia dzienników o wzburzeniu panującem na uniwersytecie w Petersburgu.

N. f. Presse otrzymała z Petersburga następujące wiadomości o blizkich zmianach w rossyjskiej hierarchii urzędniczej: W miejsce ministra dworu Worońcowa-Daszkowa, który usilnie stara się o demisyę, wymieniają jako kandydatów: Dondukowa, Korsakowa, Richtera i Durnowa. Gdyby pierwszy z tych kandydatów otrzymał urząd ministra dworu, zostałby prawdopodobnie Ignatiew w jego miejsce generał-gubernatorem Kaukazu. Gdyby się to jednak nie udało, życzyłby sobie Ignatiew objąć urząd Albedyńskiego w Warszawie. Podkomorzy Wsiewołożski, dyrektor teatrów cesarskich, ustąpi prawdopodobnie w tych dniach z swego urzędu Książę Wiazemski, naczelnik departamentu prasowego, jest sparaliżowany; następcą jego będzie były jego pomocnik a ulubieniec Tołstoja, Waradinow. Dnia 13 stycznia 1883 utworzoną będzie godność naczelnika głównego sztabu cara, którą ma objąć generał Todleben. Pod jego rozkazy mają być oddane wszystkie wojska i szkoły wojskowe, do ministra wojny zaś należałby skład wojsk i dostarczanie im odzieży i żywności.

Prawit. Wiestnik oświadcza. że spadek kursu rubli w Berlinie wywołany został ogromną podażą walorów rossyjskich, spowodowaną artykułem dziennika *Strana*, w którym powiedziane było, że wątpliwem jest, czy rząd będzie mógł wypłacić należną bankowi państwa ratę 50 miljonów rsr. Organ urzędowy dodaje, że wątpliwość ta jest prostym wymysłem.

Projekt do zapowiedzianej mową tronową cesarza niemieckiego ustawy znoszącej cztery najniższe stopnie podatku dochodowego jest już wygotowanym i będzie w tych dniach przedłożony Izbie deputowanych sejmu pruskiego. Dla pokrycia wynikającego ztąd ubytku nałożony ma być podatek na sprzedających tytoń i napoje gorące. Wysokość tego podatku ma być zastosowaną do ilości mieszkańców miejsca, w którem się sprzedaż odbywa. Dopiero wtenczas, jak wniosek ten Izbie przedłożonym zostanie i deputowani znajdą sposobność obznajomienia się ze wszystkiemi jego szczegółami, powziąć będą mogły różne frakcye Izby decyzyę, jakie stanowisko wobec niego zająć mają. Dotąd stanowisko wszystkich jest wyczekującem i żadno z stronnictw zdania swego nie objawiła.

Jak donieśliśmy wczoraj w telegramie zamieszczonym w części nakładu, na posiedzeniu Izby niższej angielskiej Trevelyan oświadczył, że termin w sprawie zaległości dzierżawnych w Irlandyi upłynie dopiero za 5 tygodni, i że nadchodzi wiele petycyj dzierżawców. Liczba eksmisyj zmniejszyła się. Rząd nie obawia się wcale nędzy w Irlandyi, przygotowanym jest jednak na wszelki możliwy wypadek. Parnell cofa wniosek żądający odroczenia Izby, zwracając uwagę na to, że ostrzegano już kilkakrotnie rząd, z powodu stosunków, które mogłyby wywołać głód w Irlandyi w zimie.

Izba przyjęła dziesiątą rezolucyę w sprawie regulaminu, upoważniającą przewodniczącego do zarządzenia głosowania, skoro tylko zaproponowanem będzie odroczenie dyskusyi z powodu obstrukcyi.

Mowa tronowa włoska zrobiła w ogóle bardzo dobre wrażenie. Dzienniki *Fanfulla*, *Rassegna* i *Stampa* wyrażają się o niej bardzo przychylnie. *Bersagliere* i *Riforma* odzywają się wprawdzie z pewną krytyką, ale dodają, że nikt nie ma zamiaru walczyć przeciw gabinetowi. *Opinione* pisze, że mowa tronowa, tak jak przemówienie Depretisa w Stradelli, są mądrym programem porządku i wolności. Dziennik ten wyraża nadzieję, że rząd będzie tak działał, jak mówi. *Popolo Romano* również chwali treść mowy królewskiej. *Gazetta d'Italia* konstatuje z zadowoleniem. że słowa królewskie są przedewszystkiem słowami zgody i pojednania, co jest dobrem hasłem dla rozpoczynającej się sesyi parlamentu.

Posłem rumuńskim w Berlinie ma zostać Majorescu, który również jak Carp, niedawno mianowany poseł w Wiedniu, jest stronnikiem utrzymania najprzyjaźniejszych stosunków między Rumunią a Austryą i Niemcami.

W poniedziałek spodziewane są ważne oświadczenia w sprawie egipskiej, które Gladstone ma złożyć Izbie niższej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 24 listopada. Izba niższa sejmu węgierskiego uchwaliła w całej osnowie układ z koleją państwową.

Berlin, 24go listopada. Ambasador niemiecki na dworze rossyjskim Schweinitz wyjechał do Warzynu.

Frankfurt, 24 listopada. Men wylał, woda na Renie podnosi się gwałtownie, w skutek czego żegluga została wstrzymaną.

Petersburg, 24 listopada. *Prawit. Wiestnik* donosi, że na uniwersytecie petersburskim, w którym już w początkach października zauważono wzburzenie pomiędzy uczniami, zaszły w dniu 22 b. m. nieporządki. Organizatorowie manifestacyi wezwali studentów okólnikiem hektografowanym, ażeby zgromadzili się wszyscy na zebranie, celem wyrażenia sympatyi dla studentów zamkniętego uniwersytetu w Kazaniu. Kurator zaprotestował przeciw temu i wezwał policyę. Aresztowano stu studentów, czternastu głównych przywódźców odesłano do rodziców. Sledztwo wytoczono.

Rzym, 24 listopada. Doniesienie dziennika *Voce della verita*, jakoby mowa tronowa w pierwszej redakcyi zawierała ustęp o polityce kościelnej Włoch, jest bezzasadne.

Rzym, 24 listopada. Senat upoważnił prezydyum do zredagowania adresu do króla.

Izba deputowanych wybrała wiceprezesów, sekretarzy i kwestorów.

Lista ministeryalna zwyciężyła ogromną większością.

Paryż, 24go listopada. W katedrze Saint-Denis zrabowano 33 rozmaitych kosztownych przedmiotów, pomiędzy któremi sześć kielichów i dwie monstrancye, w ogólnej wartości stu tysięcy franków.

Paryż, 24 listopada. W komisyi kolejowej oświadczył minister, że rząd życzy sobie przyspieszyć układy z towarzystwami kolejowemi w celu obniżenia taryf i osiągnięcia innych korzyści, ale nie ma zamiaru zakupywania kolei na rzecz państwa. Podkomisya oświadczyła się jednogłośnie przeciw myśli obejmowania przez państwo przedsiębiorstw kolejowych.

Paryż, 24 listopada. *Union* ogłasza w streszczeniu okólnik papieża z powodu sprawy Martinucciego. Okólnik mówi, że wyrok sądu rzymskiego jest zamachem na terytoryum Watykanu i obrazą papieża, a w końcu protestuje przeciw naruszeniu ciągłości i nietykalnych praw papieża.

Londyn. 24go listopada. Most pod Browley na kolei żelaznej Londyn-Chatam-Dower zawalił się dzisiaj. Siedmiu robotników zabitych, kilku ranionych. Komunikacya z lądem stałym doznaje zwłoki.

Wiedeń, 25 listopada. Według *Fremdenb'attu* po zebraniu się Rady państwa ukonstytuowanym zostanie i ogłosi swój program nowy klub hr. Coroniniego. Do klubu tego należy już dzisiaj 23 deputowanych. Nowe stronnictwo nie będzie ani ministeryalnem ani opozycyjnem, kierować się będzie jedynie względami na ogólny interes państwa, nie będzie oponowało ekonomicznym przedłożeniom rządu, zaś w sprawie żądań narodowych wnoszonych przez pojedyńcze frakcye stać będzie na stanowisku słuszności i uwzględnienia jednolitego charakteru państwa. W sprawach wyznaniowych i wychowawczych, jakoteż w kwestyach ogólno-politycznego znaczenia klub będzie wprawdzie konserwatywnym, ale dążności reakcyjne lub klerykalne stanowczo odrzuci.

Paryż, 24 listopada. (*Tel. prył*) Przy okradzeniu katedry St. Denis, które nastąpiło wczoraj wieczorem podczas nieobecności dozorców, złodzieje wyłamali 60 zamków i zabrali 35 przedmiotów nieocenionej wartości, w tej liczbie sześć koron. Złoczyńcy opuścili kościół o godzinie 8. Dotychczas policya nie wpadła na ślad sprawców kradzieży.

Paryż, 25 listopada. (*Tel. pr.*) *France* donosi, że w mieszkaniu Gambetty odbyło się tajne zebranie, na którem rozbierano kwestyę kandydatury na urząd prezydenta republiki w razie, gdyby to stanowisko niespodziewanie zawakowało. Kandydatura Brissona została odrzuconą. Czy Gambetta będzie mógł sam wystąpić jako kandydat, zależeć to będzie od okoliczności. W razie, gdyby nie mógł postawić swojej kandydatury, uznano za konieczne powołanie na prezydenta jednego z generałów, i zwrócono uwagę na byłego ministra wojny gen. Campenon.

Bukareszt, 25 listopada. W Izbie deputowanych w dyskusyi nad adresem Kogolniceano poruszył kwestyę następstwa tronu, żądając, aby następca tronu zamieszkał w kraju. Bratiano odpowiedział, że sprawa następstwa tronu jest ostatecznie załatwiona. Książę Leopold Hohenzollern zrzekł się korony rumuńskiej na rzecz starszego syna, który miał zaraz zamieszkać w kraju, ale ciężka choroba jego matki stanęła temu na przeszkodzie. Izba dodała do projektu adresu wyrazy: Niech żyje dynastya!

Londyn, 25 listopada. Minister wojny Childers wyjeżdża na ląd stały dla poratowania zdrowia.

Londyn, 25 listopada. W Izbie niższej oświadczono imieniem rządu, że wiadomość, iż Włochy zaproponowały konferencyę w sprawie egipskiej, jest bezzasadną. Na żądanie Anglji nie zaciągnięto wcale Albańczyków do policyi egipskiej. W bieżącej sesyi nie będzie potrzebny kredyt dodatkowy dla Egiptu, ponieważ urząd skarbowy ma dosyć pieniędzy.

Na zapytanie Lawsona oświadczył Gladstone, że nie może oznaczyć dnia na dyskusyę nad wniesionem przez niego wotum nagany, ponieważ dyskusya byłaby teraz zupełnie niewłaściwa. Lawson zatem będzie musiał poczekać do następnej sesyi. Żadne jeszcze układy z rządem egipskim nie zostały zawarte, i nie ma na myśli obecnie propozycyi żadnego układu ani konferencyi.

Izba niższa odrzuciła bez głosowania wniosek Yorkego żądający odroczenia posiedzenia.

Lawson zapytuje czy prawda, że rząd egipski gotów jest pozostawić rządowi angielskiemu decyzyę, czy dowody winy Arabiego są dostateczne. Dilke odpowiedział na to pytanie, że nie może znać intencyi rządu egipskiego, nie nadeszło zaś jeszcze żadne podobne oświadczenie.

Londyn, 25 listopada. (*Telegram Lloyda*). Dwa statki do połowu wielorybów, należące do parowca *Winton*, wysłane z Rotterdamu do Odessy, w d. 17 b. m. przybyły do portu Aegenton, a następnie rozbiły się z 28 osobami stanowiącemi załogę okrętu *Winton*. Cała załoga z wyjątkiem jednego człowieka utonęła.

Kair, 25 listopada. (*Tel. biura Reutera*). Według wiadomości z dobrego źródła lord Dufferin oświadczył kedywowi, że potrzeba przyspieszyć utworzenie żandarmeryi egipskiej, ażeby można było wycofać część wojsk egipskich.

Postępowanie sądowe przeciw Arabiemu zostało zawieszone aż do nadejścia decyzyi angielskiej. Arabi zapewnia, że posłał Sulejmanabeja do Aleksandryi, ażeby położył tamę pożarowi, który wszczął się od strzałów angielskich, Sulejman jednak musiał wrócić ponieważ bombardowanie rozpoczęło się na nowo. Barellibej twierdzi, że bombardowanie wówczas było już zupełnie skończone.

Berlin, 25 listopada. *Nordd. Allg. Ztg.* mówi, że niepodobna zaprzeczyć iż ostatnie artykuły rzymskich dzienników klerykalnych pozwalają przypuszczać, że w Watykanie istnieją rozmaite prądy. Byłoby godnem pożałowania gdyby odniósł zwycięstwo prąd zgadzający się z Windhorstem, ponieważ wtedy nie byłoby żadnych widoków porozumienia się z kuryą rzymską. Kwestya kościelna stałaby się kwestyą hanowerską i obie stałyby się nierozwiązalnemi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 listopada. 1882 godzina 1 min. 45. Losy kredytowe 173·75, Węg. akcye kredyt. 283 —, Akcye anglo-austr. 121·80, Akcye banku Union 115·90, Akcye kolei Karola Ludwika 305·70, Akcye kolei północnej 271·—, Akcye kolei południowej 136·40. Akcye kolei Alföld. 167·75. Akcye kolei Elżbiety 209·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·—, Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Losy regulacyi Cisy 108·80, Losy tureckie 25·—, Węgierska renta 118·50, Akcye banku związkowego 110·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·16·$^3/_4$, Węgierskie losy 116·80, Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 24 listopada 1882, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 291·20, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 305·50, Południowa —·—, Renta papierowa 76·20, Galicyjskie listy zastawne 100·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·47·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 25 listopada 1882, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 289·70, Anglo-Austr. 121·—, Unionbank 115·30, Kolej Karola Ludw. 305·—, Południowa 136·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·47 —. Rubel papierowy 1·17·—. Usposobienie wątłe.

Telegramy zbożowe z d. 24 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 do 10·50 zł., żyto —·— do — — zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na jesień) 9.38 do 9·42 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 174·75 m., żyto —·— m., spiritus 53·25, olej rzepakowy 64·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·60 fr., olej rzepakowy 84·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Zwraca się uwagę P. T. Publiczności na dzisiejszy inserat Piotra Mączyńskiego.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inserat domu bankowego *„Leitha“ w Wiedniu.*

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 25 listopada 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.1mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 5.4°C. Psychrometr wilgotny — 4 0°C. Prężność pary 5.3mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 10. Wiatr SW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza — 4.3°R.

Barometr idzie do góry.

Stan barometru nad poziom morza 756.6mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 25 listopada 1882 r.

Hotel George'a

Pp. K. Chłapowski z Poznania. K. Rmuński z Wołynia. W Jabłonowska z Zagwóździa. I Wesel z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. I. Friedländer z Berlina. N. Grinwald z Wiednia. W. Reines ze Rzeszowa. S. Zorn z Wiednia. W. Chrobak z Misteka.

Hotel Angielski.

Pp I. Jarc z Tuczemp. K. Kędzierski z Puździmierza. I. Nawrocki z Jasła. K. Laszgallnez z Miskolcza

Hotel Warszawski.

A Wołoszyński z Kamieńca podols T Myczkowski z Głęboki. M. Myczkowski z Nadyb. A Br. Bruckman z Majnicza W Swieżawski z Załoziec W. Madejewski z Podhorodyszcza. Prohaska z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. H. hr. Dela Skala z Hnilec. K. Kretschmer z Przemyśla.

Pociągi kolejowe.

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 20 przed południem mięszany

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego)

Do Krakowa: o godz. 10 min 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 listopada 1882.

	płacą zł. ct. (waluta austr.)		żądają zł. ct. (waluta austr.)	
1. Akcye za sztukę.	zł.	ct.	zł.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	305	50	309	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	—	168	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	303	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	99	—
" " " 4 pr. w. a.	90	25	91	75
" " " 5 pr. okresowe	97	75	99	—
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	90	101	90
" " " 5 pr. w. a.	97	50	98	50
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	—
" " " " " 5 pr. w. a.	94		95	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	25	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
" Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	67
Dukat cesarski	5	58	5	68
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
" " papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	58	10	58	80
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 22 listopada 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.05	76.20
luty-sierpień	76.05	76.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	76.75	76.90
kwiecień-październik	76.75	76.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.—	118.(0
" " 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	130.	130.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.50	136.—
" " 1864 po 100 zł.	171.75	172.—
" " 1864 po 50 zł.	171.—	172.—
Renty Com. po 42 lir austr.	40.—	42.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	144.25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	90.75	90.95
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.90	94.05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	100.—	101.—
Galicyi	98.—	99.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.50	99.50
Węgier	99.—	100.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	119.2	119.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.75	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	573.—	575.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	207.25	20[illegible].—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2683.—	2693.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	303.—	3[illegible]3.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.25	166.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	340.75	341.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	135.—	135.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.—	158.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.90	99.15
" " " " premiowe po 3%	99.50	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	—.—	91.50
" " " " po 5 proct.	98.—	99.—
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.75	101.—
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	—.—	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.20	100.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.50
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.75	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.—
" po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.75	93.25
z r. 1867	99.50	100.—
z r. 1868	94.50	95.50
z r. 1872	—.—	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.90	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.50	174.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	20.50	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	3 .—	35.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.15	119.50
Paryż za 100 fr.	47.1(.5)	47.22.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.47.—	9.48.—
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.77.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 24 listopada 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	20
" " " w srebrze	76	95
Renta w złocie	94	10
5% austr. renta marcowa	91	55
Akcye banku wiedeńskiego	830	—
" " kredytowego	290	70
Londyn	119	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	46½
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

(7759)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers Das k. k. Kreisgericht Ried als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 89 des Rieder Wochenblattes vom 7 November 1882 unter der Aufschrift „Die Stimmung der Bauern im Innviertl" veröffentlichten Artikels in seinem letzten Theile, beginnend mit den Worten „Dafür ist die Nachricht von der Wiedergewinnung der Religionsfondsgüter" — bis zum Schlusse „Es ist doch schön in unserem Oesterreich" — das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe nach § 300 St. G. begründe. Es wird daher gemäß § 493 St. P. O. und § 36 al. 2 Preßgesetzes das Verbot der Weiterverbreitung der incriminirten Stelle obigen Artikels hiemit ausgesprochen. Ferners wird di- von der k. k Staatsanwaltschaft veranlaßt! Beschlagnahme gemäß § 489 St. P. O bestätigt K. k. Kreisgericht Ried, am 9 November 1382.

Konkursa.

L. 1405. (7967 3—3)

W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich w Rzeszowskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

a) dwu posad nauczycielek starszych przy wydziałowej szkole żeńskiej w Rzeszowie do przedmiotów II i III grupą objętych z płacą po 700 zł.

b) jednej posady nauczyciela starszego przy 4 klasowej szkole chłopców w Rzeszowie z płacą 500 zł., i

c) jednej posady nauczyciela przy szkole etatowej w Borku starym (pow. Rzeszow.) z płacą 300 zł., ogłasza się niniejszem konkurs.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o tę posady, mają wnieść podania wraz z dokumentami i wykazami służbowemi do ck. okr. Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 20 grudnia b. r.

Rzeszów, 20 listopada 1882.

Przewodniczący *Tustanowski*

L. 8959. (7981 3—3)

Posada kancelisty przy sądzie powiatowym w Brzozowie lub przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym ewentualnie kancelisty przy sądach kolegialnych, lub powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych w Galicyi wschodniej z poborami XI klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należy udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 25 grudnia 1882, do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla prowadzenia ksiąg gruntowych mają wykazać uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych w myśl rozp. ministerstwa z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 D. p. p.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. p. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla prowadzenia ksiąg gruntowych przed innymi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem wykażą uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozp. min. z dnia 10 czerwca 1855 l 101 Dz. p. p.

Z Prezydyum c. k. sądu wyższ. krajowego

Lwów, 21 listopada 1882.

L. 793. (7985 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 14 grudnia 1882 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze Budowy dróg i Robót wodnych w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 zł. w. a., będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od dnia 1 stycznia 1883 po koniec września 1884 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Rektorat c. k. Szkoły Politechnicznej

We Lwowie, dnia 20 listopada 1882.

Licytacye.

L. 5920. (7800 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem edyktem, iż celem zaspokojenia kwoty 170 zł. w. a. z procentami po 6 prc. od dnia 1 maja 1878 bieżącemi, kosztami sądowemi 9 zł 88 ct. i egzekucyjnemi 8 zł. 75 ct., 5 zł. 1 ct., 4 zł. 42 ct., 4 zł 72 ct., 13 zł. 90 ct., 4 zł. i 3 zł w. a. tudzież kosztami tego podania w kwocie 9 zł 16 ct. w. a. Onufremu Oraczewskiemu od dłużników Antoniego Tokarskiego i nieobjętej masy spadkowej Maryi Tokarskiej się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, a mianowicie w dniu 19 grudnia 1882, w dniu 17 stycznia i w dniu 22 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności pod Nk. 261 w Rzeszowie położonej i wedle karty B liczb. w. h. 226 gm. kat Rzeszowa poz. 3 i 4 dłużników Antoniego Tokarskiego i nieobjętej masy spadkowej Maryi Tokarskiej własnej, pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową powyższej realności w kwocie 2194 zł. 5 ct. a. w. z tem, że realność rzeczona przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej, ale tylko za taką cenę sprzedaną będzie, która na zaspokojenie wszystkich zaintabulowanych długów wystarczy. Gdyby zaś na trzecim terminie licytacyjnym ceny takiej nie osiągnięto, natenczas do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 22 lutego 1883 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

2. Wadyum wynosi kwotę 219 zł. 40 ½ ct. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszo-sądowem archiwum.

O licytacyi tej zawiadomione zostają strony i wierzyciele hipoteczni z miejsca pobytu wiadomi do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadoma wierzycielka Maryanna Tokarska i ci, którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza, albo wcale nie, albo w czasie doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 24 września 1882 r. do hipoteki weszli, do rąk kuratora adw. dra Koppla, któremu adw. dr. Fechtdegen podstawiony zostaje i przez edykta.

Rzeszów, 28 października 1882.

L. 5024 (7614 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskah uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności 13 zł 41½ ct. a. w. z pn. Altera Goldwerta odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 17 stycznia, 18 lutego, 15 marca 1883 w każdym z tych dni o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż nietabularnej realności Fedia Ruszczaka w Międzygórzu pod lk. 13 położonej.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł. a. w.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki są do przejrzenia w ts. registraturze.

Monasterzyska, 28 września 1882.

L. 7304. (7986 2—3)

W dniach 21 grudnia 1882, 25 stycznia i 22 lutego 1883 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Wojciecha Wojtyłki w kwocie 50 i 50 zł. z przyn. publiczna licytacya realności Maryanny Szczypka własnej Nk. 133 w Komorowicach położonej, wykazem hipotecznym gminy katastralnej Komorowice l 133 objętej.

Cena wywołania 892 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.

Biała, dnia 1 września 1882.

L. 7072. (7645 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie wiadomem czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności p. Konstantego Bzowskiego w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. realność pod Nr. 14 w Kolbuszowie jak Tom. I pag 258 Naftalego i Perli Troppów własna w dniu 9 stycznia 1883 o godzinie 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie

Cena wywołania wynosi 6924 zł. w. a. wadyum 692 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 4 listopada 1882.

L. 2923. (7926 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Nathana Robinsohna 268 złr. względnie reszty po upłaceniu 80 złr. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą 5 kawałków gruntu i dom bez numeru w Szarem do dłużników Antoniego Zawady, Wojciecha Krutaka i Marcina Kubasa należących w trzech terminach 13 grudnia 1882, 16 stycznia, 16 lutego 1883, każdego razu o godzinie 10 z rana w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 720 złr. Wadyum 72 złr.

Milówka 30 września 1882.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje odnośnie do ogłoszenia z dnia 12 października i 6 listopada 1882 l. 26388 i 29819 licytacyę na wydzierżawienie podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa, w okręgu dzierżawnym w Andrychowie,

b) od wina w okręgu dzierżawnym Liszki

na rok 1883 a warunkowo na rok 1884 i 1885, lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1go stycznia 1883 do końca grudnia 1885

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum, mogą być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie, najdalej do dnia 3go grudnia 1882 do godziny 2 po południu.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zlr	ct.	Cena wywołania od wina zlr	ct.	Licytacya ustna odbędzie się od godziny 9 rano do 1 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie.
1	Andrychów	2875	—			4 grudnia 1882
2	Liszki			286	—	

L. 30195. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu (8021)

Kraków, dnia 20 listopada 1882.

Licytacye.

L. 5907. (7837 3—3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniu 10 stycznia, 14 lutego i w dniu 14 marca 1883 każdym razem o 10 godz. rano publiczną sprzedaż realności pod l. 108 Jana Bąka i 133 masy Pawła Pudełka w Borzęcinie własnej na rzecz tarnowskiej kasy oszczędności pto 216 zł. 7 kr. w. a.

Cenę szacunkową realności l 108 wynosi kwota 1115 zł. 40 ct. a realności l. 133 kwota 880 zł. Zakład 10 proc.

Wyciąg hipoteczny, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radłów, dnia 4 listopada 1882.

L. 5907. (7837 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Kazimierza i Jadwigę Pudełków, iż rezolucyą z dnia dzisiejszego l 5907 dozwolił przymusowej sprzedaży realności l 133 w Borzęcinie, i że celem przestrzegania ich praw ustanowiono dla nich kuratora w osobie c k. notaryusza Sporna z Radłowa.

C. k. sąd powiatowy

Radłów, dnia 4 listopada 1882.

L. 2640. (7491 3—3)

W dniach 11 grudnia 1882, 11 stycznia i 12 lutego 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wyrażonym przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi realności nietabularnej pod Nr. 93 sub. rep. 56 w Hnizdyczowie położonej, a dłużnika Iwana Mykietczyna własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie dłużnych 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 580 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli i tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem p. Władysława Manasterskiego w Żydaczowie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zydaczów, dnia 30 września 1882.

L. 2996. (7526 3—3)

C. k sud powitowyj w Wynnykach podaje do widomosty, że w cili zaspekojenia wirytelnosty obszczoho rolnyczo kredytowoho Zawedenia dla Hałycyi i Bukowyny wo Lwowi w sumi 172 zł w. a. z pn., odbude sia w tutejszym sudi prymusowa publyczna prodaż realnosty tabularnoj w Kozelnykach pod cz kons. 34 położenej, Martyna Marszałka własnoj, na dniu: 19ho hrudnia 1882, na dniu 19ho januaria y na dnia 21ho lutoho 1883, każdym razom o hodyni 10toj pered południem.

Cina wykłyczna 1250 zł. w. a. wadium 10 procent.

Błyższi usłowia w registraturi.

Wynnyki, dnia 16ho junia 1882.

L. 6623. (7670 3—3)

Bóbrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Iwanowi Gwoździkowi i Ksence Biłowus o zapłacenie 138 zł rozpisuje z odwołaniem się na tus. obwieszczenia z 31 marca 1882 l. 2222 w Nr. 135. 136 i 139 urzędowej części Gazety Lwowskiej ogłoszonego ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 23/24 w Dźwinogrodzie położonego wykazami hip. 12, 13. 30 drugie ciało hipoteczne, 164 drugie ciało hipoteczne, 240 drugie ciało hip., 262, 263 drugie ciało hip. i 312 objętego, dłużników Iwana Gwoździka, Kseńki Gwoździk 2voto Biłowus, Hnata Syrotiuka, Ilka Syrotiuka, Stefana Czytajły, Mikołaja Morykieszki, Iwana Sokoła Herscha Störzera Pinkasa Störzera i Katarzyny Bodnarowej własnego w jednym na dzień 12 grudnia 1882 godzinę 10 rano w zabudowaniu tutejszego sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 440 zł., poręczne 44 zł., że gospodarstwo powyższe na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie, że wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w tusąd. registraturze przeglądnąć o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 25 września 1882.

L. 7682. (7504 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż w dniu 15 grudnia 1882 w sądzie tutejszym o godz. 10 z rana odbędzie się publiczna sprzedaż 3/5 części realności pod l. 98 w Dąbrowy położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, w sprawie egzekucyi Sary Goldfinger i innych przeciw Stanisławowi i Ewie Rehmann pto 1000 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 1851 zł.

Wadyum 10 prc. tej ceny bądź gotówką bądź w papierach wartościowych według kursu przypadających.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 20 września 1882.

L. 6313. (7548 3—3)

Bóbrecki c. k sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Jackowi i Justynie Zakałykom o zapłacenie resztującej sumy 17 zł. 50 ct. rozpisuje z odwołaniem się na tusąd. obwieszczenie z 17 marca 1882 l. 1634 umieszczone w Nr. 135, 136, 139 „Gazety Lwowskiej“ ponowną przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 47 w Dźwinogrodzie położonego wyk. hip. 290 objętego, dłużniczki Justyny Zakałyk własnego, w jednym na dzień 11 grudnia 1882 godzinę 10 rano w zabudowaniu tut. sądu wyznaczonym terminie z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 020 zł., poręczne 46 zł. w. a. ze gospodarstwo przy tym terminie najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostanie, że wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w tusąd. registraturze przeglądnąć, o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, o zaległych podatkach w c. k urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 25 września 1882

L. 9469. (7647 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju rozpisuje relicytacyę realności pod lk. 22 i 23 na Łanach w Stryju położonych, Emilii Zofii dw. im. Jackowskiej i Włodzimierza Lewickiego własnych, na dzień 14 grudnia 1882 o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa i wywołania 8847 zł w. a.

Wadyum wynosi 890 zł. a. w.

Resztę warunków relicytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Stryj, dnia 26 września 1882

L. 3836. (7569 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Justyny Smielowskiej przeciw Antoniemu Puczka pto 250 zł. i 150 zł. w dniu 10 stycznia 1883 o 10 rano sprzedaż połowy realności pod l. 389 w Gorzkowie i poniżej ceny szacunkowej 279 zł. w. a. za jakąbądź cenę.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia. O czem się zawiadamia wierzycieli, którzy po 11 lutego 1882 na hipotekę tej realności weszli, lub którym uchwały doręczone nie będą przez kuratora adw. dr Janczurę w N. Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 26 sierpnia 1882.

L. 9959. (7570 3—3)

C k sąd obwodowy w Przemyślu niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia pretensyi przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacyi zachodniej połowy realności pod lk. 280 w Przemyślu na Błoniu położonej i połowy ogrodu dłużniczych leżących mas spadkowych Pawła Lorenza i Maryi Lorenz w dwóch terminach a to dnia 7 grudnia i dnia 11 stycznia 1883 każdym razem o godz. 10 z rana, w biurze Nr. 8 tut sądu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 440 zł. 36 ct.

Wadyum zaś 45 zł. a. w.

Resztę warunków, tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania w tut. registraturze przejrzeć można.

Przemyśl, 20 września 1882.

L. 12757. (7497 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy 95 zł. 12 ct a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic, Zakładu kredytowego włośc. odbędzie się dnia 21 grudnia 1882, 26 stycznia 1883 i 16 lutego 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wedle Dom. 18 pag. 158 num. 3 haer. dłużników Teodora i i Barbary Kamińskich w Tarnopolu pod l. sp 1612 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 350 zł. a. w.

Wadyum 35 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu obwodowego w Tarnopolu.

Dla wierzycieli, którzyby po 19 sierpnia 1882 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Kwiatkowskiego a zastępcą tegoż p. adw. dr. Schmidta.

Tarnopol, d. 17 października 1882.

L. 13627. (7861 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, że celem ściągnięcia resztującej pretensyi 60 zł. w. a. z pn. na rzecz Joela Majera Preiss przeciw Kościowi Fedasiukowi Matija odbędzie się w jednym tylko terminie na dniu 20 grudnia 1882 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 137 parc. grunt 115/3 i 115/4 w Rakowczyku położonej wedle l. wyk. hip. 54 dłużnika Kościa Fedasinka własnej.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 475 zł. zaś wadyum 5 prc. takowej z tym dodatkiem że realność ta przy powyższym terminie za jakąbądź kwotę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania i inne warunki licytacyi przejrzeć można w tus. registraturze.

Kołomyja, 30 września 1882

L. 5660 (7945 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 5go grudnia 1882, 9go stycznia i 8go lutego 1883, zawsze o godz. 9 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 74 w Dmytrowie położonej, Ołeksy Samiły własnej na rzecz Tekli Bielakowej celem ściągnięcia 122 zł 13 ct. a. w z pn. w sądzie tutejszym

Cena wywoławcza 369 złr.

Wadyum 36 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 30 września 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6987. (7955 3—3)

Nieznanych i z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Michała i Teodozyę Dutkiewiczów z Jasła wzywa się, aby p. adwokatowi drowi Bieńczewskiemu w Jaśle, którego ich kuratorem zamianowano, celem przeprowadzenia sporu, który Naftali i Marya Welfeldowie przeciw nim o uznanie za właścicieli opróżnionego placu budowlanego pod l 49 w Jaśle wytoczyli, przed terminem na dzień 28go listopada 1882, do obrony wyznaczonym, dostarczyli możliwych dowodów, lub sobie innego obrońcę wybrali, inaczej spór z tymże obrońcą przeprowadzonym i wyrok wydanym będzie.

C. k. sąd powiatowy

Jasło, dnia 18go września 1882.

L. 11252. (7502 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wprowadzając amortyzacyę względem wierzytelności hipotecznej a do ewikcyi na realności pod l. k. 99 d./137 n dział Przemyśla w Samborze położonej, w roku 1820 dom. II pag. 108 n. 1 on. na rzecz Tomasza i Maryanny Korybskich zapisanej, wzywa tych, którzy do tej wierzytelności hipotecznej pretensyę sobie roszczą, azeby takową w przeciągu jednego roku od 1go grudnia 1882, do tutejszego sądu tem pewniej zgłosili, albowiem po upływie tego czasokresu na żądanie proszących umorzenie wpisu i tegoż wykreślenie dozwolone będzie.

Gdy miejsce pobytu Tomasza i Maryanny Korybskich ni jest wi dome. ustanawia dlań kuratorem adw. dra Ehrlicha a tegoż zastępcą adw. dra Bardzynowskiego w Samborze.

Sambor, 10go października 1882.

L. 8916. (7671 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Billiga, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Gródka przeciw Michałowi Grochowicz i nieobjętej masie spadkowej Barbary Grochowiczom pto 255 zł. przymusową sprzedaż realności pod l. k. 185 w Gródku dozwolona została uchwałą z dnia 30 sierpnia 1882 l. 7021 i że dla tegoż Abrahama Billiga kurator w osobie Karola Meisner w Gródku ustanowionym został.

Gródek, dnia 26go października 1882

Księgi gruntowe.

L. 6018. (8005)

C. k. Nowosądecka komisya hipoteczna ogłasza, iż wygotowała arkusz posiadłości tabularnej Bobkow, przyległość do Librantowy, tudzież arkusz posiadania dla posiadłości tabularnej Stany przyległość do Kobyla. Rzeczone arkusze posiadania, niemniej jak protokoły dochodzeń mogą u niej interesowani przejrzeć i zarzuty przeciw takowym po dzień 30listopada 1882 wnieść. Na tym dniu odbędzie się rozprawa skutek zarzutów gdyby takowe wniesiono.

Nowy Sącz 20 listopada 1882.

Z c. k. komisyi hipotecznej

L. 498. (8016)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Miechowice wielkie w dniu 30 listopada 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym.

Radłów, dnia 21 listopada 1882.

L. 497. (8015)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt ksiąg gruntowych dla gmin Wietrzychowice i Miechowice małe, wraz z odnośnemi aktami katastralnemi, wyznaczając termin do wnoszenia zarzutów do dnia 29 listopada 1882.

Radłów, dnia 21 listopada 1882.

L. 4222. (8010)

Nowosądecka komisya hipoteczna złożyła arkusze posiadania gminy Białowoda do rzejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do 30 listopada 1882. Interesowani winni praw swoich bronić.

Nowy Sącz. 20 listopada 1882.

Doniesienia prywatne.

Nauczycielka

Niemka, z wyższem wykształceniem i wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki: francuski, niemiecki, polski i muzykę, oraz wszystkie wyższe przedmioty szkolne, mogąca się wykazać wielu chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość: **Lwów,** ulica Piekarska **l. 9,** pod lit **L. Ch** I piętro w oficynach. (7791 4-3)

Cztery medale zasługi.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

Cezarin.

Pewny i wypróbowany środek do wyniszczenia **nagniotek** w przeciągu 20 dni — Pudełko **40** ct.

Pudr przeciw poceniu i oparzeniu nóg. Pudełko **50** ct.

poleca

J. IHNATOWICZ.

magister farmacyi i chemik sądowy.

Nabyć można we LWOWIE w fabryce ulica Kopernika l. 3. i u p. Bystrzonowskiego ul Halicka w KRAKOWIE w filii, Sukiennice l. 20, w BRODACH u p Witkowskiego, w BUCZACZU u Mullera w BRZEŻANACH u Millera, w TARNOPOLU u p. Jamrogiewicza, w STANISŁAWOWIE u Macury, w PRZEMYSLU u Nahlika, w JAROSŁAWIU u Wisłockiego w SAMBORZE u Marescha i Aleksiewicza, w PODHAJCACH u Karzykiewicza, w STRYJU u Wysoczańskiego, w KOŁOMYI u Stenzla, w DROHOBYCZU u Raczki, w HUSIATYNIE u Czerskiego, w PODKAMIENIU u Koncewicza.

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5 kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	5 „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5 „	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5 „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5 „	5 zł —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5 „	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5 „	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5 „	3 zł. 9·
Santos doskonała i silna . . .	5 „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	5 „	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po $^1/_2$ kilo od zł. ! do 6 zł. (7042 7—?)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organy; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c.** w **Paryżu.**

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, i Krzyżanowskiego.

(7587 3 18)

Słuchajcie i zdumiewajcie się!

Chcąc zadość uczynić licznym zamówieniom, widziałem się spowodowanym zakupić od upadłej wielkiej fabryki srebra Britania resztę zapasu towarów **„nowo ulepszonego srebra Britania“,** które pozbywam po każdej cenie, a właściwie powiedziawszy **prawie darmo.**

Za przesłaniem należytości lub za pobraniem takowej w kwocie **8 zł. 50 ct.** otrzyma każdy wyszczególnione tu przedmioty w ilości **53** sztuk za czwartą część właściwej ich wartości.

6 najwyborniejszych nożów stołowych z prawdziwą angielską klingą stalową
6 najlepszych widelców
6 ciężkich łyżek stołowych
12 takich samych łyżeczek do kawy
6 dezertowych nożów służących także dla dzieci
6 dezertowych widelców „ „ „
6 wybornych podstawek
1 ciężką chochelkę do rosołu, wyborną
1 ciężką chochlę do mleka
1 tablet 30 cm.
2 noże do tranżerowania i widelec

Wszystkie 53 sztuk kosztowały przedtem przeszło 30 zł. a dziś je otrzymać można za bajecznie niską cenę **8 zł. 50 ct.**

Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 53 sztuk zaopatrzone są stemplem fabrycznym **„Echt neuverbessertes Britannia“** i są z najwyborniejszego metalu, który jedynie trudno rozróżnić nawet po upływie dwudziesto pięcioletniego użytku od prawdziwego srebra, za czem przemawia następująca gwarancya.

Gwarancya. Oświadczam niniejszem, że za każdą u mnie zakupioną garniturę **całą kwotę** zwracam, jeźli towar w przeciągu 25 lat poczernieje.

W skutek olbrzymiego zakupna powyższych garnitur wskazanem jest najszybsze zamówienie, które wystosować należy do

L Nelken's
Britania-Silber-Fabriks-Hauptdepôt

Wien I., Maria Theresienstrasse Nr. 32.

N. B. Komu towar nie konweniuje, temu zwracamy pieniądze bez przeszkody.
Proszek do czyszczenia srebra „Britania“ w wielkich pudełkach po **15 ct.**
(7·1 4·1)



Otwarcie naszeg[illegible] we Lwowie **przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyncze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej.

SCHUSTALA i S^KI.
nadworna fabryka powozów.

(3664 51—?)

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego września 1882 r. zastawy w dniach 12 i 13 grudnia 1882 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów dnia 18 listopada 1882 (7856 2-3)

Na jesień i zimę!

Największy wybór bawełnianych, wełnianych i jedwabnych **kaftaników, spodni, pończoch i skarpetek,**
wełniane kamizelki z rękawami (Jagdgilets),
wełniane i jedwabne chusteczki na szyję,
Płótna i stołową bieliznę.
Główny skład gotowej bielizny, angielskich nieprzemakalnych płaszczy, Kołnierzyków, Manszet i Krawatek
poleca po najumiarkowańszych stałych cenach

F. S. Bardasz

we LWOWIE naprzeciw kościoła Katedry l. 9.

(6469 10—12)

Zaszczytnie znana
przeszło 25,000 tomów polskich, francuskich, niemieckich i angielskich obejmująca

CZYTELNIA
KAROLA WILDA

oraz tegoż największy w kraju

Skład i wypożyczalnia nòt

(33.000 sztuk)

uzupełniona najświeższemi nowościami, otwarte zostały na nowo, w dotychczasowym lokalu **ul. Akademicka l. 3** pod firmą:

GUBRYNOWICZ i SCHMIEDT

a pod specyalnym kierunkiem

KAROLA WILDA.

Ceny i warunki Abonamentu jak najprzystępniejsze.

(6·10 11 -?)

Na sezon zimowy!

MAGAZYN FUTER

(6592 10—12

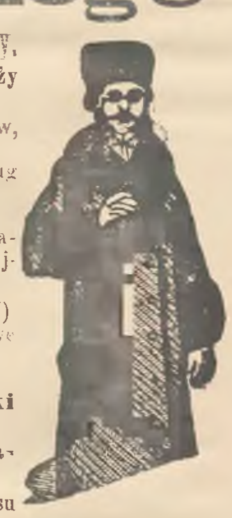
P. Czapczyńskiego



we Lwowie, ul. Halicka l. 1, dom własny.

Poleca wszelkie gatunki futer do miasta i do podróży podług najnowszych fasonów, a mianowicie:

Szuby do podróży z niedźwiedzi, szopów i baranów, krymskich (doublony).
Paletoty futrzane męzkie do miasta podług nowego kroju we wszystkich gatunkach.
Kurtki do polowania.
Paletoty futrzane damskie z wyłogami futrzanemi lub bez wyłogów na sposób męzki, podług najnowszego fasonu.
Dolmany i rotundy futrzane damskie (sortie de bal)
Garnitury damskie (kołnierz i zarękawek) nowe fasony
Czapeczki damskie nowy fason.
Czapki męzkie i kołpaki futrzane, **zarękawki** myśliwskie, **deki** do sani i przed łóżka.
Znaczny zapas **materyj jedwabnych i wełnianych** francuskich na wierzchy do futer.
Wierzchy do futer damskich gotowe każdego czasu
Wierzchy do futer męzkich „ „
Skóry na futra we wszystkich gatunkach pojedyńczo lub też hurtownie.



Zamówienia z prowincyi uskutecznia z największą starannością i sumiennością, a zarazem gwarantuje za prawdziwość, trwałość i dobroć towaru — przy większych zamówieniach odstępuje rabat.

Cenniki na żądanie franco.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** a przez Filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu
od dnia 1 listopada 1882 począwszy

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4½ „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się w obiegu 3-procentowe asygnaty kasowe z 30-dniowem wypowiedzeniem będą oprocentowane, **począwszy od dnia 1 grudnia** 1882 po 4%, zaś znajdujące się jeszcze w obiegu 4 procentowe asygnaty z 60-dniowem wypowiedzeniem, **począwszy od 1 stycznia 1883** po 4½% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów, 30 października 1882.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (7452 8—?)

Kawa po zniżonej cenie!

Ludwik Harling i sp. w Hamburgu

dostarczają tylko pod gwarancyą wyborne gatunki po nadzwyczaj nizkich cenach, franko za pobraniem należytości

5 kilo **Rio**, wydatnej . . . . zł. 2.80
5 kilo **Campinas**, wyborną w smaku . . zł. 3.60
5 kilo **Cuba**, bryllantowa . . . . . . zł. 4.50
5 kilo **Portorico**, wyśmienitą . . . . zł. 4.80
5 kilo **Ceylon** plantation . . . . . . zł. 5.—
5 kilo **Menado** złotą, bardzo szlachetną . zł. 5.50
5 kilo **Mocca** arabską . . . . zł. 6.—
H/a. 2341. (7938 ?—?)

Na cytrze na fortepianie i śpiewu

udziela nauk gruntownych

Emil Kalinowski

metr muzyki

Adres: ul. **Łyczakowska l. 7.** na I. piętrze w lewo

Jego kompozycye **na cytrę** są w księgarniach do nabycia

Cytry wypróbowane i **STRUNY** poleca **najtaniej.**

Instrumenta przegrane kupuje lub mienia. (8019 1—6)

Nowa realność piętrowa o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą taką realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

Konkurs.

Rada powiatowa Stanisławowska rozpisuje konkurs na posadę sekretarza z pensyą stałą rocznie 1000 zł. Wymaga się dokładnej znajomości ustaw państwowych i krajowych, oraz obu języków krajowych i języka niemieckiego. Podania opatrzone certyfikatami przyjmuje do dnia 1go lutego 1883 Prezydyum Wydziału powiatowego w Stanisławowie. (7632 6—?)

Wydział Rady powiatowej.

Chmiel stary

10 wied. centnarów jest do nabycia w **PODHORCACH** na poczcie. — Bliższa wiadomość **A. I.** poste restante. (7979 2-2)

Poszukuję do kupienia piękne, gładkie **dębowe sforzty** 2" a 3" grubości. — Oferty pod **I. K.** post. rest. **Jasło.** (7980 2-2)

Konkurując przez Rzetelność handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanown. P. T. publiczności *po dawniejszych cenach:* w szczególności

Kaysow familijnej	**Popowych z Moskwy**
czarnej ½ klo. 1.60	Nr. I. funt 2.40
kwiatowej ½ klo. 1.80	Nr. II funt 3.—
Souchong ½ klo. 2.—	Nr. III. funt 3.75

Cenniki na żądanie gratis; łaskawe zlecenia uskuteczniam sumiennie odwrotną pocztą. Opakowanie **franco.** (6145 12—12)

Dnia 12go grudnia r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się w sali Rady powiatowej **w Jarosławiu**

nadzwyczajne

ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa

wzajemnej obywatelskiej pomocy, na które uprzejmie wszystkich P. T. członków zapraszamy.

Przedmioty obrad będą następujące:

Sprawozdanie z czynności Wydziału.

Sprawa działu handlowego (§. 2 lit. g. statutu).

Wnioski Wydziału. (7941 3-?)

Wnioski pojedynczych członków.

Jarosław, 17 listopada 1882.

Wydział Towarzystwa.

L. 436. (8004)

Konkurs.

Posada sekretarza gminnego w gminie Skołoszów powiatu Jarosław z roczną płacą 250 zł. w. a. bez prawa do żądania emerytury jest do objęcia.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania na ręce Zwierzchności gminnej najdalej do 10 grudnia r. b. zaopatrzone w świadectwa wykazujące, iż są krajowcami, pełnoletnimi, dotychczas nieskazitelny żywot wiodącymi, tudzież że służyli już czy to w urzędzie publicznym, czy to w sądzie i z manipulacyą biurową obeznani są.

Pierwszeństwo będą mieć kandydaci, którzy obowiązek służby wojskowej już wypełnili lub od niej stanowczo są wolni, tudzież ci, którzy w Skołoszowie lub najbliższej okolicy posiadają realność.

Zwierzchność gminna.

Skołoszów, d. 15 listopada 1882.

Zmiana lokalu.

Pracownię sukien damskich

i skład ubiorów dziecinnych

przeniosłam pod l. 26 ul. Halicka I piętro, naprzeciw sądu.

Poleca się i nadal łaskawym względom P. T. Publiczności (7942 3—3)

Marya Bourdon.

P. T. właścicielom gorzelń

poleca się do poprawy wydatków, rozpoczęcia ruchu, jakoteż udzielania pisemnych informacyj

E. Kisieliński

(7713 3-4) chemik i praktyczny gorzelnik

Bystrowice, poczta **Pruchnik.**

We wszystkich księgarniach jest do nabycia i poleca się:

OGRODNICTWO POKOJOWE, czyli Przewodnik dla chodujących kwiaty w mieszkaniu, 1 zł. w ozdobnej uprawie zł. 1.50.

PASYANSE, czyli zabawy w karty, tak dla pojedynczych osób jak i dla towarzystwa, z rycinami zł. 1.20. w ozdobnej oprawie zł. 2.

W CO BAWIĆ SIĘ BĘDZIEMY, Zbiór gier, zabaw i rozrywek szczególnie dla młodzieży 60 ct.

Zamówienia wprost u mnie jako u wydawcy za przekazem pocztowym przesyłam franco.

Juliusz Wild w Krakowie. (4?4 1—6)

Starszego lekarza sztab. Dr. G. Schmida.

OLEJ do USZ

(Gehör Oel)

wyleczа szybko i gruntownie chroniczną głuchotę, fluksyę i strzykanie w uszach nawet w najdawniejszych i najuporczywszych wypadkach! Przykry szum w uszach jak niemniej lekką głuchotę usuwa zaraz, jak to potwierdzają setki poświadczeń. — Cena flaszki z opisem używania **2 złr.**

Główny skład i sprzedaż en gros u

Piotra Mikolascha

we Lwowie.

W WIEDNIU „Engel Apotheke am Hof Nr. 6." (7884)

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (1899 37—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling koło Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach**, handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp **w Galicyi i Bukowinie.**

Zmiana Lokalu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż istniejącą od lat 12 przy ul. Kopernika l. 10 pod firmą:

Z. WOJCIECHOWSKI PRACOWNIĘ RYTOWNICZĄ

przeniosłem z dniem dzisiejszym do sklepu

Ulica Jagiellońska l. 6.

Donosząc o tej zmianie lokalu ośmielam się i nadal zakład mój polecić łaskawym względom Szan. P. T. Publiczności, na co zasługiwać sumiennie jak dotąd i w przyszłości usilnem staraniem mojem będzie.

Lwów, 20 listopada 1882 r.

(8080 1—3) *Z. Wojciechowski.*

Niema już bolu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w roku 1373 przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Maguceolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalię takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. 90, rs. 1.80 i rs 3.50 Proszek k. 80. Pasta kop. 80. **We Lwowie** w aptekach Pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Nahlika i w magazynie p. Dzikowskiego (6989 4—12)

C. k. uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

Konkurs.

Linie austryackie.

L. 23203/P. (8002 1—3)

Oznaczenie posad obsadzić się mających	Nazwa urzędu przy którym posada wakuje	Z posadą połączone dochody: płaca zł. ct.	dodatek na pomieszkanie zł. ct.	Emolumenta	płaca dzienna zł. ct.	Potrzebne wiadomości, jakoteż warunki do uzyskania posady	Czy do uzyskania posady potrzebne: praktyka i jak długa	złożenie egzaminu z jakich przedmiotów	Urzędy, zwierzchność, przedsiębiorstwa i t. d. dokąd podanie wnieść należy	Oznaczenie terminu w którym podanie wnieść należy	UWAGA.
4 posady strażników kolejowych 7mej klasy.	Dyrekcya ruchu c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.	rocznie 204	mieszkanie w naturze.	Ubranie służbowe.	podczas praktyki 60	umiejętność czytania i pisania, w mowie krajowej — petenci niemają przekroczyć wieku 35 lat — dla aspirantów wojskowych, którzy zaopatrzeni są w certyfikaty służbowe oznacza się wiek do lat 37 — stan zdrowia musi być zupełnie dobry.	3 miesięczna praktyka celem wyuczenia się.	egzamin z dotyczących przepisów kolejowych.	do Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej	od 22go listopada do 25 grudnia b. r.	W myśl ustawy z dnia 19go kwietnia r. 1872 i przepisów uzupełniających z 12go lipca 1872 r. będą szczególnie uwzględnieni ci c. k. wysłużeni podoficerowie, którzy posiadają certyfikaty służbowe.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

Lampy

i wszelkie przybory do **LAMP.**

Szkiełka do Lamp

(Cylindry) 1 sztuka 4 centy

zaś lepsze zaopatrzone znakiem **1 sztuka 10 cnt. i 12 cnt.**

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt: **„Przewodnik dla młodzieży"** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, **z przydatkiem o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora** za 1 zł., **za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt.

Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą. — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3—5 popoł.** (3026 30-?)

Wieloletni **gospodarz i pasiecznik** radby przyjąć posadę samoistnego **ekonoma** na folwarku od 300 do 500 morgów, ewentualnie na tantiemę. — Łaskawe zapytania pod literami **F. R. w Tarnopolu.** (79.0 2—3)

KSAWERY BUDKOWSKI

były Baletmistrz Teatrów Warszawskich

udziela naukę gimnastyki i tańców

tak w domach prywatnych jak we własnem mieszkaniu, Rynek l. 12 1-sze piętro,

obok handlu korzennego p. Padewskiego.

(6778 8—?)

Anlage- und

Speculations-

Käufe in allen Combinationen (Tauschoperationen, Prämien, Consortien rc.) sowie Käufe und Verkäufe von Los- u exotischen Papieren vollführt anerkannt reel und discret zu Originalcoursen das

Bankhaus „LEITHA" (Halmai) Wien Schottenring 15.

Erprobte Information, gewissenhafte Rathschläge, reichhaltige Brochure u. Probenummern des Börsen- und Verlosungsblattes **„LEITHA"** gratis und franco.

(818 4-1?)

Dra. Karola Mikolascha

Hiszpańskie Wina lecznicze

chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rumbarbarowe, tudzież

Koniak i wina dla chorych i rekonwalescentów

jedynie odznaczone zostały świadectwami najsławniejszych profesorów i lekarzy w Wiedniu w Krakowie, Lwowie i Czerniowcach: Dr. Brauna, Lorinsera, Draschego, Spaetha, Korczyńskiego, Jakubowskiego, Biesiadeckiego, Widmana, Sawickiego, Ziembickiego, Weigla, Wolana, Strzeleckiego, Stockloefa, Załozieckiego i i t. d,

Skład główny w aptece pod „Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.
W Krakowie w apt. p. F Gralewskiego.
W Czerniowcach w aptece p. F. Krzyżanowskiego.

Skład główny dla Monarchii Austro-Węgierskiej i dla państw ościennych u

Wilh. Maagera w Wiedniu Heumarkt 3. (7878 3-?)

Nadzieja życia powrócił !!!

(własne słowa wyzdrowiałego).

Publiczne

pismo dziękczynne

i

sprawozdanie

z dnia 21 sierpnia 1882 o wyleczeniu

od matki, która donosi, że radość panuje w rodzinie, ponieważ jej córka, której stan zdrowia był najniepomyślniejszy, wyzdrowiała przez używanie preparatów słodowych, przez piwo zdrowia i koncentrowany ekstrakt słodowy Jana Hoffa.

Do c. k nadwornego dostawcy większej części książąt Europy, pana

Jana Hoffa,

c. k radcy, odszczególnionego złotym krzyżem zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich.

w Wiedniu. fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse Nr. 2. kompktoar i skład fabryczny: Stadt. Graben, Bräunerstrasse Nr. 8

Jedyna córka moja cierpiąca już od 5 lat na gwałtowny kaszel i ból w piersiach, dała mi powód do najokropniejszych obaw. W tem zwróciłam pewnego dnia uwagę na pańskie anonse i zamówiłam sobie na próbę pańskie piwo słodowe. Od tego czasu, t. j. od stycznia do początku lipca, używa córka moja piwo słodowe, jak niemniej koncentrowany ekstrakt słodowy i przychodzi tak znacznie do sił, że ją już jako wyleczoną uważać możemy. Wszyscy upatrujemy w Panu wybawiciela naszego dziecka i jesteśmy Panu dozgonnie wdzięcznymi

Nowytarg, dnia 21 sierpnia 1882.

Z poważaniem

H Ichi, właścicielka dóbr w Nowymtargu w Styryi

Jego król. Mość

król Danii polecił adyutantowi swemu, by oświadczył fabrykantowi panu **Janowi Hoff,** że bardzo wysoko ceni **skuteczność jego piwa zdrowia z ekstraktu słodowego „Doświadczyłem z przyjemnością",** tak opiewa królewskie oświadczenie, **„zbawienną siłę leczniczą Hoffa ekstraktu słodowego na sobie samym, jak nie mniej u kilku członków mej rodziny".**

Główny skład **we Lwowie:** Z Rucker, J Beizer, Piotr Mikolasch, H Blumenfeld aptek., Karol Bałłaban. *Biała*: Zabystrzan. apt. *Brody:* wszystkie apteki. *Bochnia*: I. Michnik. *Budzanów*: Jasiński *Czerniowce*: J. Golichowski, bracia Tabakar, Iga Schnirch. *Drohobycz:* T. Jabłoński, L Dobrzyniecki. *Gródek:* Zipius. *Jarosław:* J. Rhom apt., S. Ettenberg, Wisłocki apt. *Jasło*: T. W. Barglewicz apt *Kołomyja*: Jan Sidorowicz *Kraków:* Jan Janiga, J Trauczyński, Edward Fuchs, W. Redyk Stockmar, Wiśniewski apt. *Nowy Sącz*: J. Grossbrad i apteki. *Przemyśl*: M. Kozłowski, M. Krug *Rzeszów*: A Karpiński apt, Schaitter & Comp, Neugebauer *Sambor*: K. Maresch, Aleksiewicz apt. *Sanok*: Hochdorf, Józ. Ryńczarski. *Stanisławów*: Jan Macura aptek. Albin Amirowicz i Kalman Jonasz. *Stryj*; D. J. Nussenblat & Comp., *Suczawa*: Ed. Liszka apt. *Tarnopol*: wszystkie apteki. *Tarnów*: W. Müldner. *Żurawno*: Tomaszewski apt.

(6090 7—12)

10.000 sztuk dębów

rosłych i prostych, grubości od 10 cali średnicy do 38 cali na przestrzeń 150 morgów w miejscowości **Majnicz** obwód **Sambor** do sprzedania.

Bliższa wiadomość u Wgo Pana Tadeusza Skałkowskiego, adwokata krajowego ul. Kościuszki w miejscu. (7838)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1882 r.

przez **„Suez"** sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie:

		Cena za pół kilo
Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin"** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł. 5.—
Nr. 1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł. 4.40
Nr. 2	**Juntojczan Pecha,** białokw.	zł 4 —
Nr. 3	**Nandzyn,** czarna mocna . . .	zł. 3.20
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot. . . .	zł. 2.80
Nr. 5	**Congo,** familijna dobra .	zł. 2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . .	zł. 1.50
Nr. 7	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł. 1.70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł. 4.
Nr 9	**Souchong** powyższa na wagę	zł. 3.60
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł. 4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł. 6.—

poleca i rozseła handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(5806 9 ?)

Księgarnia

F. H. RICHTERA | H. Altenberga

we Lwowie

przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła peryodyczne w kraju i zagranicą wychodzące i takowe jak najregularniej w miarę wychodzenia dostarcza.

Uskutecznia wszelkie zamówienia na książki, pisma i inne artykuły w zakres księgarstwa wchodzące w jak najkrótszym czasie po cenach najprzystępniejszych.

(7654 3—6)

PRZESTROGA.

By zapobiedz nadużyciom, jakie doszły nas już kilkakrotnie z powodu sprzedaży bardzo lichych wyrobów metalowych jako najlepsze chińskie srebro z fabryki naszej pochodzące, uważamy za obowiązek przestrzedz P. T. Szanowną Publiczność o tej nierzetelnej a dość kursującej sprzedaży, zwracając zarazem łaskawą uwagę na nasz skład fabryczny dla Galicyi pod firmą

G. A. CHRISTIAN

we Lwowie, ulica Hetmańska l. 2,

który wszelkie towary ze srebra chińskiego **jedynie naszego wyrobu,** pod zaręczeniem długoletniej trwałości sprzedaje.

C. k. uprzyw.

FABRYKA KRUSZCOWYCH TOWARÓW w Berndorf.

(7661 ?—3)

Po cenach najumiarkowańszych

sprzedaję w 12tu **moją firmą** zaopatrzonych sklepach

NAFTĘ

najprzedniejszej jakości **nieeksplodującą** w 4ch sortach, a mianowicie:

Kryształową N. 0 — salonową N. 1 — białą N. II — żółtawą gospodarską N. III.

Kupującym na raz większą ilość Nafty, począwszy już od 10 litrów **opuszczam stosowny rabat.** — Ktoby większej ilości u siebie przechowywać nie chciał, otrzyma **Asygnaty,** za któremi kupioną naftę **częściowo** w każdym moim sklepie odbierać może.

Nafty eksplodującej, lubo znacznie tańszej, jako łatwo zapalnej a przeto niebezpiecznej w moich składach nie trzymam.

Utrzymuję też na składzie i sprzedaję po cenach najniższych najlepszej jakości:
Swiece stearynowe i parafinowe. — Oliwę do lamp i do maszyn.
Smarowidło powozowe i Oleje naftowe konserwujące drzewo.
Mydło, krochmal, sodę i farbkę do prania bielizny.

Na prowincyę wysyłam wymienione towary za przekazem do każdej stacyi kolejowej po otrzymaniu zamówienia.

Gdy ceny tych artykułów często się zmieniają, doręczę na żądanie Cennik.

PIOTR MIĄCZYŃSKI

we Lwowie, Sykstuska 47.

(7207 6—?)

R. DITMAR

w Wiedniu,

c. k. uprz. krajowa fabryka lamp.

Palniki słoneczne

(Sonnenbrenner)

lampy naftowe i pająki w najobfitszym wyborze.

Znak fabryczny.

Skład we LWOWIE, plac Maryacki.

Fabryki w **Wiedniu,** Erdbergstr. 23, w **Warszawie,** ulica Chłodna 41.

Składy w Wiedniu, Buda-Peszcie, Pradze, Tryeście Berlinie, Monachium i Medyolanie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 18 dom Wereszczyńskiego.

Papier z c. k. uprzyw. fab